

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Wino Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82. Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-tej do 4-tej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-tej do 18-tej
Przedstawicielstwo w Warsztwie Marszałkowska 78 m. 8 tel. 9-08-40. Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto P.K.O. Nr. 700.724
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczeń ogłoszeń



Od dnia 13 września r.b., czyli od chwili rozpoczęcia okresu wyborczego „Słowo” było skonfiskowane aż 18 razy. Co drugi numer „Słowa”, był konfiskowany.

Albo są wybory albo posłowie mają być z nominacji.

Od dnia 13 września r.b., czyli od chwili rozpoczęcia okresu wyborczego „Słowo” było skonfiskowane aż 18 razy. Co drugi numer „Słowa” był konfiskowany.

Sprawa kandydatury ks. Henryka Weryńskiego

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł.) Jak wiadomo, w jednym z okręgów Krakowa pierwsze miejsce na liście kandydatów zajął ks. Henryk Weryński, publicysta, były prefekt, niegdyś ludowiec. Ks. arcybiskup - metropolita krakowski nie udzielił ks. Weryńskiemu pozwolenia na kandydowanie, mimo to jednak ks. Weryński kandydatury nie cofnął. Jak się dowiaduje, ks. Weryński zaapelował od decyzji ks. metropolity do Stolicy Apostolskiej za pośrednictwem nuncjusza warszawskiego. Apelacja tego rodzaju jest w stosunkach kościelnych bardzo rzadkim faktem, a najczęściej okazuje się bezskuteczna.

PIERWSI KANDYDACY DO SENATU w Warszawie

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

W kołach politycznych Warszawy wymienia się już nazwiska kandydatów na senatorów, chociaż dotychczas kandydatury senatorów nie zostały przez sztab OZON-u ustalone. Uchodzi więc za pewne, że min. Beck zechce, podobnie, jak w roku 1935, wejść w skład Senatu. Z innych nazwisk wymieniani są m. in.: prezes warszawskiego okręgu O.Z.N. b. senator Dąbkowski, dalej pułk Miedziński, szef prasy i propagandy O.Z.N., wreszcie główny dyrektor Lewjatana, b. poseł Andrzej Wierzbicki.

Dar wojewody lubelskiego dla cerkwi prawosławnej

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł.) Wojewoda lubelski, Tramecourt, ofiarował za pośrednictwem zarządu miasta Szczepiec Sztetynski sto złotych na konserwację cerkwi prawosławnej w tem miasteczku. Zbudowana w 12-ym wieku, jest ta cerkiew jednym z najpiękniejszych zabytków architektonicznych województwa lubelskiego. Mimo to w kwietniu r.b. poczęto ją burzyć i tylko dzięki energicznej postawie części miejscowego społeczeństwa z d-r'em Klukowskim i adwokatem Rosińskim na czele, zdołano zapobiedz zniszczeniu cerkwi. Obecnie wyłoniona została specjalna komisja ministerjalna dla konserwacji tej historycznej cerkwi.

Po znanych wypadkach na Chełmszczyźnie dar wojewody lubelskiego ma oczywiście specjalną wymowę. Jak się dowiaduje, władze Cerkwi prawosławnej wystosować mają do wojewody lubelskiego specjalne podziękowanie.

Ludowcy usunęli się od współpracy w Komisji porozumiewawczej Małopolski wschodniej

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł.) Stronnictwo Ludowe ogłosiło komunikat, w którym stwierdza, że Stronnictwo Ludowe nie zasiada w istniejącej na terenie Małopolski wschodniej komisji porozumiewawczej wszystkich stronnictw polskich. O ile kto z członków stronnictwa brałby nadal udział we wspomnianej komisji, to poniesie konsekwencje statutowe.

Poseł Sidor opuścił Warszawę

WARSZAWA Pat. Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjął wczoraj w południe posła Karola Sidora, z którym odbył dłuższą konferencję.

WARSZAWA Pat. We wczesnych godzinach popołudniowych poseł K. Sidor opuścił Warszawę udając się samolotem do Bratysławy.

BRATYSŁAWA Pat. O godz. 16-tej pos. Sidor powrócił samolotem z Warszawy do Bratysławy. Na lotnisku w Bratysławie go witali go przedstawiciele słowackich kół politycznych, wobec których oświadczył, że starał się zaznajomić polskich mężów stanu z postulatami Słowacji i ma nadzieję, że jego misja zostanie uwieńczona pomyślnym wynikiem. Poseł Sidor złożył rządowi słowackiemu sprawozdanie z wyniku swych rozmów w Warszawie.

Sprawa wspólnej granicy z Węgrami

Praga nie wysunęła nowych propozycji

BUDAPESZT Pat. Wobec pogłosek, jakie rozeszły się tutaj o rzekomem nadesłaniu noty zawierającej propozycje rządu czeskiego, z kół miarodajnych informują, że nota taka dotychczas nie nadeszła.

Wśród całego społeczeństwa, nawet wśród sfer rządowych obserwuje się duże zniecierpliwienie taktyką przewleknięcia rządu czeskiego. W związku z tem słyszy się coraz bardziej stanowcze nawoływania do podjęcia przez rząd bardziej energicznej akcji, któraby mimo taktyki czeskiej doprowadziła do realizacji żądań węgierskich.

Należy szczególnie podkreślić, że wśród społeczeństwa węgierskiego panuje tak ogromny entuzjazm, jeżeli chodzi o wspólną granicę polsko - węgierską, że dalsze zwlekanie z jej realizacją byłoby rzeczą wielce niemożliwą.

Konferencje dyr. Łubieńskiego

BUDAPESZT Pat. Dyr. Łubieński w towarzystwie posła R.P. Orłowskiego odbył wczoraj popołudniu ponowna konferencję z premierem Imredy i ministrem Kanya. Dyr. Łubieński jutro rano odjedzie do Warszawy.

Antypolskie nastawienie prasy francuskiej

PARYŻ Pat. Prasa francuska zdradza w dalszym ciągu całkowite niezrozumienie problemu czeskosłowacko - węgierskiego. Pisma snują zupełnie dowolne uwagi na temat podróży ministra Becka do Rumunii, starając się wywołać wrażenie, że nie odniosła ona rezultatu.

Przykładem takiego zupełnego niezrozumienia zagadnienia Europy środkowej jest artykuł p. Bourguesa w „Petit Parisien”. Pisz on, iż w rzeczywistości Ruś Podkarpacka zaludniona jest przez ludność rosyjską. Jedynym mocarstwem, które na podstawie etnograficznej mogłoby zgłosić swe pretensje do tego kraju jest Rosja. Tymczasem Sowiety nie chcą jeszcze większego osłabienia Czechosłowacji, nie formułują, o ile chodzi o Ruś Podkarpacką, żadnych żądań.

„Le Temps” nadal powtarza znaną teorię na temat rzekomego bloku, którego zmontowanie miałyby umożliwić Polsce wspólna granica z Węgrami. Pismo sugeruje między wierszami Rzeszy niemieckiej, że nie powinny się zgodzić na utworzenie wspólnej granicy polsko - węgierskiej.

Cat.

P. S. Jeszcze mały szczegół o „technice” wyborczej. Oto w niedzielę odbędą się wybory do Senatu. Według artykułu 9 ordynacji wyborczej do Senatu „Władze administracji ogólnej prowadzą spisy wyborców do Senatu”. — W Wilnie prowadzą je na tyle akuratanie, że np. ja nie zostałem uwzględniony w tym spisie. Przeoczenie oczywiście! Ażkolwiek dość dziwne przeoczenie, gdy się zważy, że administracja miała do dyspozycji spisy z ostatnich wyborów, a ja mieszkam w tym samym domu, w którym mieszkałem w roku 1935, kiedy nie tylko byłem uwzględniony, ale nawet byłem wysunięty jako kandydat na elektora, tylko zwyciężył mnie profesor Jakowicki. W tych wyborach tenże profesor Jakowicki jest przewodniczącym tegoż obwodu wyborów senackich, ale miał oczywiście ważniejsze sprawy, niż sprawdzanie listy wyborców swego obwodu.

Nie wszyscy są jednak zapomniani. Oto doręczono mi zawiadomienie, wzywające na wybory do Senatu, zaadresowane: Stanisław Mackiewicz, tylko, że tu chodzi nie o mnie, lecz o jakiegoś mego imiennika odznaczonego niedawno brązowym krzyżem zasługi. Ciesząc się, że w stosunku do mego imiennika okazało się dbałość, której zabrakło w stosunku do mojej osoby, wzywam go jednocześnie na tej drodze, żeby wezwanie omyłkowo mi dostarczone, odebrał w godzinach urzędowych w administracji „Słowa” ponieważ skrupulatne władze nie znają widać jego właściwego adresu.

Stan. Mackiewicz.

Konferencja monachijska nie przyniosła odprężenia Zbrojenia Anglii, Francji i Ameryki wzmożyły się Uzasadnienie konieczności zbrojeń

LONDYN Pat. Minister spraw wewnętrznych sir Samuel Hoare wygłosił wczoraj przemówienie, w którym podkreślił konieczność zbrojeń brytyjskich.

„Wierzę w intencje pokojowe kanclerza Hitlera — oświadczył sir Samuel Hoare — niemniej jednak w warunkach w których żyjemy jestem zwolennikiem dewizy kanclerza Hitlera: jesteśmy zawsze usposobieni pokojowo, lecz w każdej chwili gotowi do obrony“. Hoare wystąpił następnie przeciwko krytykom premiera Chamberlaina, stwierdzając, że wysiłki jego w kierunku utrzymania pokoju uwieńczyły się sukcesem.

Następnie Hoare odczytał tekst wspólnej deklaracji Hitlera i Chamberlaina i wyraził swą wiarę w zapewnienia kancl. Rzeszy dał wyraz, że „przy zastosowaniu cierpliwości, umiarkowania i stałego uzgodnienia swych punktów widzenia może być usunięta bariera, dzieląca Europę na dwa wrogie obozy“.

Opinia kół rzymskich

RZYM Pat. „Giornale D'Italia“, komentując mowę min. Hoare, który podkreślił możliwość współpracy państw demokratycznych z państwami totalnymi, oraz zaznaczył, że zbrojenia angielskie mają charakter pokojowy i defenzywny, pisze, że nowe zbrojenia Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych podjęte zostały bezpośrednio po konferencji monachijskiej, podczas której Hitler oświadczył, że zaspokojone zostały wszystkie postulaty terytorjalne Niemiec w Europie. Dlatego też zbrojenia Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych mogą przedstawiać się zagadkowo. Podjęcie zbrojeń przez państwa demokratyczne towarzyszy ożywieniu działalności partii wojennych tychże państw. Stronnictwa te poniosły porażkę w sprawie hiszpańskiej i sudeckiej, pragną obecnie odegrać się. Jest faktem, że konferencja monachijska nie pociągnęła za sobą szerszych następstw.

Szczery gest Mussoliniego, który natychmiast spotkał się ze współpracą Hitlera, wciąż oczekuje na podobną reakcję ze strony innych rządów. Możemy uznać dobrą wolę Chamberlaina, pisze Gayga, ale nie możemy bez należytego zastrzeżenia oceniać pewnych odruchów brytyjskich, sprzeciwiających się zamierzeniom i usiłowaniom angielskiego premiera. Ponadto nowy kurs zbrojeniowy Anglii oraz stworzenie specjalnego ministerstwa służby na-

rodowej, nakazują z dużą ostrożnością oceniać pokojowe zapewnienia ministrów angielskich.

Niemcy o zbrojeniach angielskich

BERLIN Pat. „Voelkischer Beobachter“ w artykule p. t. „Zbrojenia w imię pokoju“ stwierdza, że w prasie angielskiej i przemówieniach ministrów brytyjskich kładziony jest w ostatnich czasach wyraźny nacisk na konieczność dozbrojenia W. Brytanii. Zachodzi jednak pytanie czy potężny wysiłek w dziedzinie zbrojeń W. Brytanii, którego świadkiem jest cały świat ma wyłącznie na celu utrzymanie pokoju. Ostatnie bowiem zbrojenia brytyjskie przybierają rozmiar przekraczający wymogi zabezpieczenia państwa wyspiarskiego i nie mogą pozostać bez wpływu na mocarstwa, przeciwko którym wymierzone jest ostrze zbrojeń brytyjskich

Dementi o rozmowach w sprawie kolonii

PARYŻ Pat. Wobec pogłosek, jakie ukazały się w niektórych dziennikach, w kołach miarodajnych — według agencji Havasa — oświadczone wczoraj wieczorem, że między rządami francuskim i niemieckim nie prowadzono żadnych rokowań na temat rewindykacji kolonialnych. Koła te precyzują, że w żadnych rozmowach, jakie ostatnio miały miejsce z Hitlerem, a więc ani w Berchtesgaden, ani w Godesberg, ani w Monachium, ani też w czasie ostatniego przyjęcia Francois Ponceta u kanclerza kwestja ta nie była poruszana.

Wojska japońskie zajęły Kanton

LONDYN. PAT. Według wiadomości, jakie nadeszły do Londynu z Kantonu, wczoraj o godz. 8 rano (czas europejski) dwie eskadry tanków i samochodów pancernych japońskich weszły do miasta.

Była to straż przednia zmotoryzowanej armii japońskiej, która w ciągu dziesięciu dni przebyła przestrzeń 140 km., dzielącą Kanton od zatoki Dias, gdzie wyładowały wojska japońskie.

Władze koncesji brytyjskiej na wyspie Szamen naprzeciwko Kantonu czynią konieczne przygotowania na przyjęcie uchodźców. Ambasador W. Brytanii w Chinach Kerr znajduje się w obecnej chwili w Hongkongu, skąd za kilka dni ma się udać do Czungkingu, który będzie nową siedzibą rządu chińskiego.

TOKIO. PAT. Prowincjonalne i municypalne władze chińskie opuściły rano Kanton.

Dowódca armii kantonńskiej Hsio został podobno zabity, a dowódca 151-ej chińskiej dwizji Yeng-Fang jest rzekomo ranny. Japońskie okręty wojenne, posuwające się w górę rzeki Yangtse, zbliżyły się dzisiaj tak blisko do Kantonu, iż mogą go ostrzeliwać.

Armje chińskie cofają się

TOKJO Pat. Wojska chińskie, broniące Hankou, cofnęły się na całej linii. Ciężcy cofają się ku Hankou, opuszczając miejscowości Mczeng, Sungfau i Chokoczen. Miasta te stanowią punkty oporu chińskiej linii obronnej w prowincji Hupech w odległości 50 mil na północy wschód od Hankou.

Czang-Kai-Szek opuścił Hankou

HONG — KONG Pat. Czang - Kai - Szek opuścił Hankou, udając się Czangsza, miejscowości odległej o 91 km. na południowy zachód od Hankou. Pani Czang - Kai Szek wyjechała rzekomo do Czung - King, nowej stolicy Czeczuanu.

Deklaracja hr. Paryża

PARYŻ PAT. Dużą sensacją wywołała tu deklaracja hr. Paryża syna pretendentów do tronu Francji Jana ks. de Guise.

Złożenie tej deklaracji grupie 20-stu dziennikarzy odbyło się w sensacyjnych okolicznościach ze względu na zakaz wstępu na terytorium republiki dla wszystkich członków domów, „które kiedyś panowały nad Francją“.

Hrabia Paryża, który w imieniu swego ojca od dwóch lat kieruje akcją monarchistów we Francji, musiał się uciec do nadzwyczajnych środków ostrożności, aby przedostać się do Francji. Przebywał on od dwóch lat w Belgii. Przed dwoma dniami opuścił swą rezydencję w Brukseli, aby uwolnić się od stałego nadzoru policji francuskiej i zmylić ślad. W dniu wczorajszym szereg dziennikarzy otrzymało zaproszenia od żony hrabiego Paryża. Gdy dziennikarze zebraли się razem, zaproszono ich do samochodów, kierowanych przez kamelotów królewskich.

Samochody te ruszyły w kierunku podmiejskim. Drogę wszczywały tajemnicze auta mijające je w ustalonych odstępach czasu. Wreszcie dojechano do pewnego dworu, gdzie do zebranych wyszedł hrabia Paryża, komunikując, że powaga sytuacji a przedewszystkiem kłeski, jakie poniosła Francja na terenie międzynarodowym i średniokowanie stanowiska Francji do roli państwa drugorzędnego, zmusiły go do zabrania głosu. W deklaracji swej hrabia Paryża podkreślił, że głównym błędem Francji jest jej nastawienie na defenzywę zamiast na ofensywę.

Zmiana tego stanu rzeczy da dyplomacji francuskiej skuteczną broń.

Hrabia Paryża po krótkiej rozmowie opuścił zebranych, którzy usiłowali wkrótce, że odleciał on samolotem, który przybył na teren francuski. Dziennikarzy zatrzymano jeszcze we dworze przez pewien czas. poczem odstawił ich do Paryża, prosząc o dyskrecję, aby nie śledzić sankcyj karnych na gospodarzy domu, którzy udzieliłi gościny hrabiemu Paryża.

Instytut Wyższej Kultury Religijnej w Poznaniu

POZNAŃ Pat. J. E. Ks. Kard. Prymas Hlond powołał do życia dekretem z dn. 20 bm. Instytut Wyższej Kultury Religijnej. Zadaniem Instytutu będzie pogłębianie wiedzy katolickiej wśród sfer wykształconych. Przewidziane jest studjum trzyletnie, w którym słuchaczami zwyczajnymi będą mogły być osoby, posiadające cenzus naukowy. Rektorem nowego Instytutu mianowany został ks. prał. Aleksander Zychliński. Uroczysta inauguracja Instytutu odbędzie się w dniu 8 listopada bież. roku.

Zwłoki gen. Taczanowskiego

spoczną na cmentarzu Powstańców

POZNAŃ Pat. W pałacu Działyńskich odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Zygmunta Zalewskiego, zwołane przez zarząd grodzki Federacji P.Z.O.O. zebranie obywatelskie, na którym zreferowano sprawę ekshumacji z grobów rodzinnych w Choryni zwłok generała powstańczego z 1863 roku Taczanowskiego i przewiezienia ich na cmentarzyk powstańców na Powązkach.

W związku z uroczystościami, związanymi z przeniesieniem prochów bohatera generała do Warszawy w dniu 31 bm., postanowiono wmurować na jego cześć tablicę pamiątkową na Skałce Poznańskiej w kościele św. Wojciecha, oraz założyć w Poznaniu, który ma wiele grobów zasłużonych powstańców, podobny cmentarzyk jak w Warszawie

Poświecenie pomnika

sp. Mieczysława Frankla NA CMENTARZU POWĄZKOWSKIM

WARSZAWA Pat. W piątek w południe po nabożeństwie w kościele św. Józefa Oblubieńca (Pokarmelickim), które odprawił ks. kan. Marcin Szokpowski, od była się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika znakomitego artysty ś. p. Mieczysława Frankla na jego mogile, na cmentarzu Powązkowskim.

Uroczystość zgromadziła tłumy publiczności ze świata teatralnego, literackiego. Przybyli członkowie komitetu budowy pomnika z prezesem Franciszkiem Karpiskim na czele. Min. W.R. i O. P. reprezentował radca M. Russinek, władze miejskie — wiceprezydent Olpiński, Teatry T.K.K.T. dyr. Arnold Szyfman i dyr. Wl. Zawistowski i prezes Związku Artystów Scen Polskich Józef Śliwicki.

Z ramienia Teatru Narodowego dyr. honorowy Ludwik Solksi wraz z Mieczysławą Cwiklińską złożyli wianek kwiecina na grobowcu.

Pozatem obok wdowy p. Mieczysławowej Frenklowej i syna artysty dram. Tadeusza Frenkla stanęli przy grobie towarzysze pracy i przyjaciele najbliżsi zmarłego.

Pomnik — mogiłę wykonano według projektu arch. Stefana Kazmierczaka z granitu, a rzeźba portretowa wyszła z pracowni prof. St. Ostrowskiego.

Aktu poświęcenia nagrobka dokonał ks. kan. Szokpowski.

Prokurator apeluje

W SPRAWIE DOBOSZYŃSKIEGO

Poza skargą odwoławczą obrońców w sprawie inż. Doboszyńskiego, wpłynęła również do Sądu Okręgowego we Lwowie apelacja prokuratora.

Prokurator twierdzi, iż sąd nie przyjąwszy ani poprzedniej, ani skorygowanej konstrukcji aktu oskarżenia, postąpił wbrew ustawie orzeczenia Sądu Najwyższego. W konkluzji oskarżyciel domaga się skazania Doboszyńskiego z art. 259 K.K., t. j. za rabunek z chęci zysku.

Rozprawa apelacyjna inż. Doboszyńskiego odbędzie się najprawdopodobniej w pierwszych dniach grudnia.

W WIRZE STOLICY

STARE FILMY

Dla specjalnie zaproszonych widzów wyświetlano o 12-tej w nocy skrawki pierwszych filmów polskich. Lat: 1915 — 20; epoka przedlodowcowa jest mniej obca i śmieszna w innych dziedzinach, od tych filmów z przed 20 lat.

Smosarska, Pola Negri, Węgrzyn, Grabowski, Fertner — krygują się, stroją straszne miny, wybaluszają oczy, przybierają beznosowne pozy, wykrzywiają się... Cała sala ryczała ze śmiechu, im większy był dramat tem było weselej. Ostatni dorozkarcz rozumie dziś, że tak grać nie można że to były horendalne kicz. A wtedy zachwycono się, płakano...

Wielka jest siła aktorów, ale nie z nich nie pozostaje. Filmy z Valentinem są dziś równie śmieszne, co z dawną Smosarską. Za kilkadziesiąt lat Marlena, Greta i Coperek, będą znówu śmieszyły do łez tragicznymi filmami. Będzie je można wyświetlać tylko w cyrku albo dla pijaków.

Wbrew pozorom, film nie tylko nie przekazuje kreacji aktora potomności, ale go pomniejsza w oczach tej własnie szanownej potomności. Powtarzamy dziś z uznaniem nazwiska: Bogusławski, Świążawski, Żółkiewski — i wierzymy, że to byli znakomici aktorzy. Gdyby nagie zmarłych wstali i zegrali po swojemu, napewno pokładlibyśmy się ze śmiechu. Wydaliby się pretensjonalni, sztuczni, komiczni.

O Solskim każdy dziś mówi: genialny aktor! Ci, co widzieli jego film z najlepszymi rolami od 60 lat, już peprawiają: bardzo zasłużony aktor!

A przecież Solski odtwarzając dziś do filmu jakąś rolę z przed pół wieku, gra ją niewątpliwie inaczej, nowoczesniej, odmiennie niż wtedy. Bezwidnie zmienia, przytłumia, tonuje. I jednak nie zachwyca to wcale. Ludzie są zawiązani. Jak to Solski tak gra? Tak marnie, tak okropnie? Wcale nie okropnie, tylko nie wedle dzisiejszych wymagań.

Jacyś tam znawcy, będą sobie oglądali za sto lat taśmy z dzisiejszymi aktorami. Szerokiemu ogółowi ich nie pokażą. I dobrze, bo nabrałby mylnego przeświadczenia, że w naszej epoce byli sami komicy, mimo woli — nie żadni wielcy aktorzy.

Karol.

ORDER „WSCHODZĄCEGO SŁOŃCA“ DLA KSIĘCIA MONGOLSKIEGO

TOKJO Pat. Książę Teh, stojący na czele delegacji mongolskiej przyjęty był wczoraj rano przez cesarza. Przy tej okazji cesarz nadał księciu Teh order „Wschodzącego Słońca“ pierwszej klasy.

STAN ZDROWIA PREZYDENTA TURCJI ULEGŁ POPRAWIE

ANKARA Pat. Wydany w nocy biuletyn lekarski stwierdza, że w stanie zdrowia Atatürka nastąpiła poprawa. Puls regularny 94, oddech 20, temperatura 37,1.

KS. OLGA CZEGODAŁÓW WYSZŁA ZAMAŻ

NOWY JORK Pat. Donoszą tu z Elkton ((St. Maryland) o ślubie synnego mistrza szachowego Casablancza z księżniczką rosyjską Olgą Czegodałową.

GORNIK BOSY ROZSTRZELANY

MOSKWA Pat. W Ordżonikidze (Władkaukaz) wyjazdowa sesja Targowskiego trybunału wojennego skazała na karę śmierci przez rozstrzelanie górnika Bosego za zamordowanie stachanowca Hloczko. Na sali sądowej było obecnych przeszło tysiąc górników.

Z POBYTU LINDBERGH A W NIEMCZECH

BERLIN Pat. Płk. Lindbergh w towarzystwie attaché wojskowego St. Zjednoczonych płk. Vanamana i przedstawiciela ministerstwa lotnictwa Rzeszy odwiedził wczoraj fabrykę Messerschmitt w Augsburgu.

OSZCZĘDZĄC — TO MĄDRZE GROMADZIĆ I MĄDRZE UZYWAĆ.

Opieka nad pamiątkami po Marszałku Piłsudskim

Reorganizacja Muzeum Belwederskiego. — Remont pałacu.

WARSZAWA. Pat. Prace związane z remontem pałacu belwederskiego są na ukończeniu. W pierwszych dniach listopada na kilka dni przed rocznicą 20-lecia odzyskania niepodległości Muzeum Józefa Piłsudskiego po uroczystym otwarciu, otworzy swe podwoje dla szerokiego mas społeczeństwa polskiego udostępniając wszystkim zwiedzanie tego dla każdego Polaka drogiego sanktuarium narodowego.

Wczoraj na konferencji prasowej dyr. Muzeum, płk. Borkiewicz przedstawił przedstawicielom prasy poszczególne etapy prac, dokonanych ostatnio w Belwedrze.

Przedewszystkiem, chodziło tu o zabezpieczenie samego gmachu Pałacu Belwederskiego. W tym względzie dokonano szeregu prac nad wzmocnieniem fundamentów gmachu, który dawno nie był odnawiany, zabezpieczenia go przed wilgocią. Część fundamentów została wymieniona. Należy zaznaczyć, że pałac belwederski był budowany na starych fundamentach pałacu Pacy jeszcze z 17-go wieku.

Podziemia pałacu belwederskiego dziś są całkowicie odnowione i zrekonstruowane według planów, opracowanych przez komisję konserwatorską. W podziemiach pałacu belwederskiego uzyskano piękną kaplicę, która istniała już w 17-ym wieku w dawnym pałacu Pacy. Pozostałe pokoje w podziemiach po odnowieniu przeznaczone zostały na przechowanie darów doręczonych Marszałkowi Piłsudskiemu przez społeczeństwo w czasie Jego życia. Jedną z sal w podziemiach mieści nowoczesnie urządzone archiwum dla obrazów związanych z życiem Marszałka.

W dalszym etapie prac w całym pałacu belwederskim zaprowadzono nowoczesne zabezpieczenia przeciw-pożarowe.

Jeśli chodzi o podziemia, należy wspomnieć, że według legendy mieściła się tu cela Łukaszińskiego. Nie można dziś stwierdzić z całą pewnością, — czy jest to naprawdę ta cela, gdyż jeśli chodzi o źródła historyczne, to jedynie Mochmański wspomina w swych pamiętnikach, że wzięty tu był w Belwedrze Łukasziński. Nie jest wykluczone, że Łukasziński był dostarczany z więzienia od Karmelitów do celi podziemnej w Belwedrze, gdzie go badano.

Dalsza faza przebudowy Belwedera polegała na pokryciu dachu cynową blachą, pokrywającą konstrukcję żelazo - betonową. Musiano też wzmocnić w niektórych miejscach stropy.

GDZIE ŻYŁ I PRACOWAŁ WIELKI MARSZAŁEK

Wszystkie pokoje, związane z życiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Belwedrze, a udośćpione już swojego czasu dla zwiedzającej publiczności warszawskiej, zachowane zostały całkowicie bez zmiany. Wszystko tam pozostało tak, jak było za życia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Natomiast przebudowie uległa ta część gmachu Muzeum Belwederskiego, gdzie mieściły się swego czasu pomieszczenia służbowe.

Pokoje te zostały, podczas ostatniego remontu nieco przerobione, potężne drzwi, zostaną one przeznaczone na zbiór pamiątek muzealnych, związanych z życiem Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego. Są tych będzie 10. W każdej z nich będą gromadzone pamiątki z poszczególnych najbliższych okresów życia Marszałka Piłsudskiego. Każda sala będzie miała swoje hasło, zaczerpnięte z pism Marszałka Piłsudskiego, a charakteryzujące dany okres. A więc sala wstępna pierwsza, ma następujące hasło: „Byłem wychowanym wśród wspomnień r. 1863 i przez jego uczestników“. — W sali tej zwiedzający znajdują właśnie te pamiątki, które są związane z r. 1863.

SALA „ZULÓW — WILNO“

Sala druga „Zulów — Wilno“ nosi napis: — „Matka wychowała nas kładąc nacisk na konieczność walki z wrogiem Ojczyzny“. — Dalej idą sala „Robotnicza“, sala organizacji bojowych, sala walki czynnej, sala „1914 roku“ z hasłem: „Chciałem, by Polska, która tak gruntownie po 1863 roku o mieczu zapomniała, widziała go nyszczytą w powietrzu w rękach swoich żołnierzy“. „Nie chciałem pozwolić, by w czasie, gdy na żywym ciele naszej Ojczyzny miało wyrwać mieczami nowe granice państw i narodów samych tylko Polaków przytem brakowało“. — Dalej sala roku 1915/16/17 oraz sala roku 1917/18.

Wszystkie one mieścić będą pamiątki, związane z odpowiedzialniemi okolicznościami życia Marszałka Piłsudskiego, narodu oraz żołnierza polskiego.

Sale te już częściowo są urządzone i pamiątki rozmieszczone a częściowo będą dopełnione stopniowo.

Czy lot do stratosfery był „skandalem“?

Historja z lotem do stratosfery zakończyła się ponoć dosłowną klapa, jako że zawiodła kłapa powłoki balonowej. Coś tam okazało się nie w porządku, wódór się zapalił, wybuch nastąpił i na tem przygotowania do lotu zostały ukończone w roku bieżącym. Wznosione być mają na wiosnę. Czy będą? — Nie wiadomo.

INTERPELUJĄ NAS CZYTELNICZY

W tej chwili interesują nas nie tyle losy „Gwiazdy Polskiej“, co interpelacje naszych czytelników, którzy domagają się nie raz wprost odpowiedzi na pytanie: „jakie jest stanowisko „Słowa“ wobec imprezy, czy „afery“ (jak pisał „Merkuryusz“) stratosferycznej? Niektórzy z interpellantów uważali nawet za stosowne wskazać na, sprzeczną w ich mniemaniu, ocenę imprezy przez naszą redakcję. Sprzecznosci tej dopatrywać się zdają, w ogłoszeniu w „Debatach“ ataku na prof. Wolfkego (przedruk z „Merkuryusza“), a następnie mego reportażu z Doliny Chochołowskiej.

Zachodzi więc niewątpliwie nieporozumienie. Przedewszystkiem nasze „Debata“ są siłą generis przeglądem prasy, a nie stanowią artykułów reprezentujących stanowisko „Słowa“. Wyjaśnienie to nie należy tłumaczyć w ten sposób, jakobyśmy zdania „Merkuryusza“ o prof. Wolfkem nie podzielali, albo podzielali. O prof. Wolfkem nie mamy bezpośrednio żadnych konkretnych informacji. Osobiście dowiedziałem się o jego istnieniu tylko z „Merkuryusza“.

Następnie reportaż z Doliny Chochołowskiej bynajmniej nie miał charakteru popierającego imprezę stratosferyczną, a raczej charakter informacyjny.

LEPIJ NA OZON MILJON, NIŻ NA „OZON“ STO ZŁOTYCH

Nasze stanowisko konkretne: impreza jest godna poparcia, zarówno jak wydatek na nią poczyniony, o ile ma na celu zdobyć naukowe, czyli jeden z najrozumniejszych wysiłków, na jakie ludzkość zdobyć się może. — Stratosfera zawiera podobno wiele zagadnień, których rozwiązanie należy do rzędu pierwszorzędnej wagi z punktu ścisłej nauki. Naukę popieraliśmy i będziemy popierać zawsze. — Ktoś nas zapytuje: „czy to prawda, że na wzlot balona zużyto fundusze zebrane przez organizację L. O. P.“? — Jestem zdania, iż lepiej te fundusze zużyć: „na wzlot“, niż na samą: „organizację L. O. P.“

Podobno zagadnienie ozonu w regionach stratosferycznych posiada niezwykle doniosłe znaczenie dla nauki. — W takim razie jestem zdania, że lepiej wydać milion na ozon stratosferyczny, niż 100 złotych na „ozon“ wyborczy.

Takie mniej więcej byłoby nasze stanowisko wobec badań stratosferycznych wogóle i nie widzimy powodu, dlaczego Polska do zagadnień naukowych, frapujących cały świat, miałaby się odnieść bardziej obojętnie niż inne narody.

POKOJE
czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bieżącą i telefonami blisko Dworca Głównego w Warszawie

W HOTELU ROYAL
UL. CHMIELNA Nr. 31.

— Tak czasami zdarza się podobieństwo...
— A oprócz tego wujaszek zawsze pożyczają mi pięć złotych...

Wybr. Wel.

CZY NIE AFERA SPORTOWO-AMBICYJNA?

Natomiast organizowanie imprezy stratosferycznej z punktu sportowo - rekordowo - wysokościowego, — bylibyśmy skłonni uważać za zbędną, a kwotę na nią wydatkowaną, za objaw skandalicznej rozrzutności w dysponowaniu funduszami publicznymi.

Przechodząc skośniej ad rem „Gwiazdy Polskiej“, należy podkreślić, że organizatorowie lotu zapewniali nas, iż impreza posiada charakter naukowy, a nie sportowy (książka Stanisława Mazurka: „Balonem do stratosfery“ z przedmową gen. Berbeckiego). — Dlatego też, chciałbym powtórzyć co już pisałem, że krytyka całego przedsięwzięcia, wymagalaby raczej podejścia fachowego, niż dziennikarskiego. Dlatego też ubolewałem, że w sprawie tej nie zabierają głosu fachowcy, uczeni, profesorowie uniwersytetu, a raczej reporterzy licznych pism codziennych.

Z drugiej strony, mimo zapewnienia organizatorów, że chodzi tu o imprezę ściśle naukową, nie możemy się pozbyć pewnych wątpliwości, o których również wspominałem w swej korespondencji z Zakopanego: 1) Dlaczego inicjatywa wyszła od organizacji urzędowo - społecznej (L. O. P. P.), a nie ze sfer naukowych, jak to miało miejsce w Belgji, Ameryce, a nawet Sowieciech. 2) Dlaczego przedmowa do oficjalnej książki p. Mazurka napisał na przykład generał, a nie uczonec. 3) Dlaczego w komitetach organizacyjnych i komisjach wykonawczych zasiada ogromna ilość dygnitarzy wojskowych i cywilnych, w stosunku do nieznacznego procentu uczonych.

Ale to są tylko wątpliwości, przypuszczenia subiektywne. Pewności co do charakteru imprezy (naukowej czy sportowej) mogłyby nam udzielić dopiero enuncjacje fachowców, a takich właśnie wypowiedzeń — brak.

PROF. WOLFKE

A teraz co do prof. Wolfkego. Powiedziałem już, że nasza redakcja nie rozporządza materiałem własnym, mogącym wpłynąć na ocenę indywidualności te-

go profesora. — Jeżeli prawdą jest, że lot „Gwiazdy Polskiej“ organizowany jest dla celów naukowych i prawdą jest to, co pisał „Merkuryusz“ o prof. Wolfkem; to skandalem jest nie lot sam, a udział w nim prof. Wolfkego. — Jeżeli zaś enuncjacje „Merkuryusza“ są fałszywe, to skandalu niema.

Po trzecie natomiast, jeżeli lot organizowany jest dla celów sportowo - reklamowo - ambicyjnych, to skandalem jest sam przez się, bez względu na ujemną czy pozytywną sylwetkę prof. Wolfkego.

Oto są płaszczyzny, w których, naszym zdaniem, należałoby rozpatrywać polską imprezę stratosferyczną. Ostatnio fiasco „klapa“, czy kłapa, niema z tem nic wspólnego.

A TERAZ: KLAPA

Glaisher i Coxwell omal nie przypłacili życiem swego lotu, tylko naskutek zaplątania linki od klapy. Profesorowi Piccard w r. 1931 też urwała się linka od klapy i nie mógł lądować, wyczekując dopiero nocy. W następnym jego locie nie zauważono dziury w gondoli. — Komandor Settle w r. 1934 wzniósł się zaledwie na 250 m., bo kłapa otworzyła się samoczynnie i musiał swój lot odłożyć. — Sowiecki „Ossoawachim 2“ w r. 1934 zwrócił uwagę na wszystkie niedokładności i wypadki, zastosował multum ulepszeń, a przeciw nie przewidzianemu jednemu szczegółowi (problem balastu), doprowadził do strasznej katastrofy. — Majorowi Kepnerowi w r. 1934 pękła tkanina balonu i musiał skakać ze spadochronem. Powłoka pękła też w locie z r. 1935. Podobna historia z powłoką wytworzyła się balonowi „Explorer 2“ i t. d.

Tego rodzaju niedopatrzenia, lub nieporozumienia, mogą być zaliczone na ujemny rachunek poszczególnych członków imprezy lub pracowników, podobnie jak to miało miejsce w Dolinie Chochołowskiej. Nie mogą jednak stanowić i wyrokować o „skandalach“. Bo jak powiedzieliśmy wyżej, stanowi o niem dylemat zasadniczego charakteru imprezy.

J. M.

W niedzielnym numerze „Słowa“ oprócz zwykłego materiału publicystycznego, ukaza się następujące artykuły:

WALERJAN CHARKIEWICZ — „Krwawa niedziela“ w Wilnie.

A. P. K. — „Stare panny“ z cyklu: „Ludzie starego pokolenia“.

JERZY HOPPEN — „Rokokowy pałac w Hanucie“.

TRIARIUS — „Przyszła wojna“.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

O polski korpus ochotniczy, pomoc (czy dla Węgier

Od czasu ukształtowania granic Polski, nie było ważniejszej sprawy dla naszego mocarstwa wojennego stanowiska, jak sprawa wspólnej granicy z Węgrami. Przez długi czas waga tej sprawy nie dochodziła do świadomości naszego ogółu. Sprawa nie była aktualna. Czechosłowacja, jakkolwiek potwór geograficzny, jakkolwiek państwo wyhodowane wbrew zasadom geograficznym, historycznym i etnograficznym, cieszyła się protekcją moźnych państw Francji i Anglii, była członkiem Małej Ententy, która wydawała się siłą, blokiem o czterdziestu kilku milionach, którego członkiem była Jugosławia, która w okresie wojny światowej dawała wyjątkowo bitnych żołnierzy, czy to w Serbji, czy to w Chorwacji. Czechy, kraj przemysłowy, bogaty, zmortyzowany, posiadał znaczne potencjały wojny. Sprawa korytarza czeskiego, wykrojonego z północnych Węgier, oddalającego Polskę od Węgier, stała się aktualna po Anschlussie, gdy wystało na porządek dzienny odcięcie od Czechosłowacji niemieckich sudeckich okręgów, a stąd kwestja częściowego podziału Czechosłowacji. Polska wystąpiła wówczas z postulatem skromnym zwrotu powiatów zaalpejskich, dwóch niezwłocznie, dwóch w razie wygranej plebiscytu. Nota Polski, do dziś dnia nieogłoszona, nie zawierała najważniejszego postulatu, decydującego o naszym stanowisku międzynarodowym, dla którego jest rzeczą pierwszej wagi, czy w razie wojny z Rosją, będziemy mieli za plecami kraj, preparowany dla Rosji, część państwa, które stawia sobie za najważniejszy postulat wspólną granicę z Rosją, państwo, które nie przepuszczało i nie przepuści broni i amunicji do Polski, czy zaś państwo, dla którego żywotność niezbędna jest niedopuszczenie wspólnej granicy z Rosją, usadowienie się Rosji przy Karpatach.

Wspólna granica polsko - węgierska to nie jest tylko interes Węgier, dla których współdziałanie militarne i gospodarcze z Polską musi posiadać duże znaczenie, to jest sprawa równie, a może bardziej obchodząca Polskę. Tu wola narodu naszego musi przejawiać się. Mamy już głosy prasy, mamy jedynomyślność w prasie w tej sprawie, różniącą się tylko sposobem uzasadnienia. Mamy już demonstracje w stolicy państwa, lecz wola narodu musi przejawiać się poważniejszym czynem. Ten czyn poważniejszy, to wytworzenie korpusu ochotniczego, pomocniczego, któryby wystąpił zbrojnie w chwili, gdy Węgry z orężem w rękę dopominają się o restytucję swych granic na północy.

Dziś sprawa przedstawia się w ten sposób. Czesi usiłują wszelkimi koncesjami pozyskać poparcie Niemiec w swym postulatcie. Są dążąc podniecone i jako reakcja na oddanie znacznych połaci kraju bez wystrzału, mogą mieć pragnienie boju z przeciwnikiem, który wydaje się im najslabszym, gdyż miał narzucone ograniczenia w zbrojeniu się. Tym przeciwnikiem są Węgry. Otóż zdecydowany przejaw woli narodu polskiego do przyjęcia Węgrom z pomocą, będzie musiał pohamować zapędy bojowe czeskie i pod wpływem defetyzmu, wywołanego postawą Polski, zmusi Czechy do zrezygnacji na rzecz Węgier z Rusi Podkarpackiej i okregów o większości węgierskiej.

W Warszawie, Wilnie i we Lwowie winny powstać organizacyjne komitety korpusu pomocniczego. Akcja zorganizowana może dać poważne pod względem politycznym rezultaty.

Władysław Studnicki.

Notatki polemiczne

Ozon Wileński a gen. Żeligowski

W wileńskim ozonie jest dużo zwolenników gen. Żeligowskiego. Zaczynają więc doradzać ozonowi aby szedł pod hasłem: „Niech żyje dwóch generałów: Skwarczyński i Żeligowski“. Tym wszystkim panom należy powiedzieć:

Dość tego siedzenia na dwóch stołkach!

Stosunek gen. Żeligowskiego do ozonu a ozonu do gen. Żeligowskiego jest wyjaśniony w sposób jasny, niedwuznaczny i nie wymagający żadnych komentarzy.

Ozon wyjaśnił swój stosunek do generała na terenie ogólnopolskim wtedy, kiedy zażądał jego ustąpienia z komisji wojskowej, oświadczając, że nie może z nim współpracować, a na terenie wileńskim kiedy w okręgu 46, 45 i w 47 oficjalni przedstawiciele ozonu przeciwstawili się kandydaturom gen. Żeligowskiego.

Gen. Żeligowski wyjaśnił swój stosunek do ozonu w chwili kiedy odrzucił projekty kompromisu zmierzające do zatrzymania jego kandydatury w okręgu 47 wileńskim. Gdyby Generał Żeligowski był człowiekiem kompromisu, lub cofnął się przed walką z ozonem, niewątpliwie by tę propozycję przyjął. Ale on postanowił inaczej.

Są ludzie, którzy inaczej jak na dwóch stołkach usiąść nie potrafią. Niech że sobie na nich siedzą, ale pochichu, u siebie w domu, niech w ten sposób porozumiewają się ze swoimi przyjaciółmi. Ale niech tego publicznie nie robią, bo to do niczego nie prowadzi. Cat.

W POZNANIU „SŁOWO“

- nabyć można w następujących punktach sprzedaży:
„ Hotel Bazar
vis a vis pałac Działyńskich (Stary Rynek)
przy ul. Pierackiego
„ Banku Odkrownictwa
na rogu Długiej i Półwiejskiej
„ „ Kramarskiej i Bynkowej
„ „ Marsz. Focha i Al. Marsz. Piłsudskiego
„ „ Przemysłowej i Alei Marszałka Piłsudskiego.
przy Eplanadzie
„ Kinoteatrze „Słońce“
„ Bibliotece Raczyńskich
„ Muzeum Wielkopolskiem

Organizacja władz bezpieczeństwa

NA ŚLĄSKU ZAOLZAŃSKIM CIESZYN. PAT. — Organizacja władz bezpieczeństwa na Śląsku Zaolzańskim została już definitywnie ukończona.

Na przejętym obszarze utworzono dwie powiatowe komendy policji województwa śląskiego oraz 7 komisariatów i 35 posterunków bezpieczeństwa, z tego trzy komisariaty i 16 posterunków bezpieczeństwa w powiecie cieszyńskim, oraz 4 komisariaty i 19 posterunków bezpieczeństwa w powiecie frysztackim.

Ponadto zorganizowano dwa działy śledcze w Cieszynie i Frysztaćce. Zasmaczyć należy, że z lokalnej lej żandarmerji czeskiej, w których umieszczone zostały posterunki polskie, Czesi wywieźli cały inwentarz ruchomy. Dodać trzeba, że policja polska wkroczyła do niektórych miejscowości Śląska Zaolzańkiego jeszcze przed wejściem tam oddziałów wojskowych. Było to np. w Cieszynie zachodnim, Trzyńcu i Boguminie.

Dokonano tego na prośbę władz czeskich, które nie mogły zagwarantować utrzymania tam ładu, zwłaszcza, że sytuację pogarszał fakt, że Czesi na Śląsku Zaolzańskim wypuścili z więzień wszystkich więźniów kryminalnych. Poza ogólnem utrzymaniem ładu i porządku na przejętym obszarze policja pełniła również służbę ochronną w kopalniach i zakładach przemysłowych.

Prawybory do Senatu

Wybory delegatów do kolegiów wojewódzkich

W niedzielę 23-go b. m. odbędą się zebrań obwodowe w celu dokonania wyboru delegatów do wojewódzkich kolegiów wyborczych, które w dniu 13-go listopada dokonają wyboru senatorów.

Sposób przeprowadzenia wyborów do Senatu różni się bardzo znacznie od wyborów do Sejmu. Wybory do Senatu są dwustopniowe, pierwszy ich akt nastąpi w nadchodzącą niedzielę, kiedy na zebraniach obwodowych zostaną wybrani delegaci do kolegium wojewódzkiego. Każdy obwód liczy z reguły 90 do 120 wyborców.

Przewodniczący zebrań już rozesłali wezwania imienne do wszystkich uprawnionych do wzięcia udziału w zebraniach obwodowych.

Zebrań te powinny się odbyć w sposób następujący:

Przybyli na zebranie wyborcy zapisują się na listę obecności. Przewodniczący, otwierając posiedzenie, objaśni wyborcom cel i znaczenie dokonywanych czynności, prawa wyborców, sposób zgłoszenia kandydatów oraz wypełniania kart głosowania.

„OSZCZĘDNOŚĆ UCZY MYŚLEĆ O PRZYSZŁOŚCI“.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21 października 1938 r.

DEWIZY: Belgia 90,00 — 90,22 — 89,78. Berlin 213,07 — 212,01. Gdańsk 100,25 — 99,75. Amsterdam 289,70 — 290,44 — 288,96. Kopenhaga 112,95 — 113,25 — 112,65. Londyn 25,29 — 25,36 — 25,22. Nowy Jork czek 5,31 7/8 — 5,33 1/8 — 5,30 5/8. Nowy Jork kabeł 5,32 — 5,33 3/4 — 5,30 3/4. Oslo 127,00 — 127,33 — 126,67. Paryż 14,14 — 14,18 — 14,10. Praga 18,28 — 18,33 — 18,23. Sztokholm — 130,69 — 130,01. Zurych 120,75 — 121,05 120,45. Mediolan 28,11 — 27,97. Heisingfors 11,20 — 11,14. Montreal 5,25 1/2 — 5,26 3/4 — 5,24 1/4. Tel Aviv 25,36 — 25,22. Tendencja nieco słabsza.

WALUTY: — Belgii belg. 90,22 — 89,75. Dol. ameryk. 5,31 1/2 5,29. Dol. kanad. 5,24 1/2 — 5,22. Floreny hol. — 290,44 — 288,70. Franki franc. 14,18 — 14,08. Franki szwajc. 121,05 — 120,25. Guldeny gd. 100,25 — 99,75. Korony czeskie 10,75 — 10,40. Korony duńskie 113,25 — 112,40. Korony norweskie 127,33 — 126,35. Korony szwedzkie 130,69 — 129,70. Liry włoskie — 20,00 — 19,40. Marki fińskie 11,20 — 11,00. Marki niem. srebr. 92,00 — 89,00. Tel Aviv 25,20 — 24,50.

AKCJE: Bank Polski 126. Cukier 37,75. Węgiel 35,75 — 36,00. Lipop 88,25 — 88,00 — 88,25. Modrzejów — 20,00. Norblin 102,00. Ostrowiec 64,74 65,00. Starachowice 44,25 — 44,00. Żyrardów 60,25. Tendencja utrzymana.

PAPIERY PROC.: — 4 1/2% wewn. 66,13. 3% inwest. pierwsza 83,75 — serje nie not. 3% inwest. druga 84,50 serje 95,75. 4% premj. dol. 42,85. 4% konsolidacyjna 67,75 — 67,50, ost. drob. 4 1/2% PKZ Lwów 64,25. 8% ziemskie dol. kupon 79,14. 4 1/2% ziemskie serja 5: 63,75 — 64,00. 5% Warszawy 1933 rok 73,50 — 74,13. 74,00 — 74,50 — ost. drobny. 5% Warszawy 1936 rok 71,25 — 72,25 oba drobne. 5% Łodzi 1933 rok 66,25. Dla pożyczek niejednolita, dla listów utrzymana.

Konferencja prasowa u posła słowackiego Sidora

„Kurjer Polski“ zamieszcza wywiad z posłem słowackim Sidorem:

Miło mi oznajmić społeczeństwu polskiemu wieść o odrodzeniu całego zycia narodość Słowacji. Od 6 października Słowacja przechodzi w ściśle tego słowa znaczeniu, bezkrawną rewolucję, w której ogniu ulega zniszczeniu całe zło, które się wytworzyło w ciągu dwudziestoletniego dotychczasowego reżimu. Obecnie na kierowniczych stanowiskach stają Słowacy z mocną kością pacierzową i są rękojmiami, że rząd ks. Tiso wykona program całkowitego odrodzenia Słowacji. Jest to rząd silny. Zawiesił działalność stronnictwa komunistycznego, będącego pod rozkazem Moskwy, która wpływała na całą politykę czechosłowackiej republiki. Zawieszono tam również całą prasę komunistyczną: Rozwiązano łoża masońskie opierające się na Paryżu. Obok rządu ks. Tiso organem obywatelskiej woli politycznej Słowacji jest „Narodni Vibor“ („Komitet Narodowy“), który ma swe oddziały we wszystkich, nawet najmniejszych gminach. Przy nim zaś działa „Hlinkowa Garda“ (jest to półwojskowa organizacja w rodzaju naszego „Strzelca“, przyszła kadra słowackiej organizacji wojskowej początek siły zbrojnej Słowacji. Przyp. Red.)

Przezem tych obydwóch organizacji jestem ja i oświadczam, że obie stoją bez zastrzeżeń przy rządzie ks. Tiso. Rząd zajmuje się obecnie zreorganizowaniem policji i żandarmerji (na leży zaznaczyć, że w Słowacji żandarmerja nie jest wojskowa, lecz pełni funkcje naszej policji, gdy tamtejsza policja jest organem komunalnym. Przyp. Redakcji), administracji, sądownictwa i t.d.

Społeczeństwo nasze spogląda na naród polski z wielką sympatią. W szukaniu nowych form życia politycznego Słowacy i Polacy kroczą jedną drogą. Pragnę też wspomnieć o wiel-

kiej pomocy, jaką okazała nam prasa polska, która zawsze broniła stanowiska Słowaków, jako sprawiedliwego i przyczyniła się do tego, by słuszna sprawa zwyciężyła.

Zasypano następnie posła Sidora pytaniami. Pierwsze brzmiało: — Czy będą wznowione rokowania słowacko - węgierskie?

— Podobno tak, ale dowiaduję się o tem dopiero z dzisiejszych pism. Gdy wyjeżdżał z Bratysławy w środę przed południem, jeszcze o tem nie wiadano. I nic dziwnego. Ktoż to miał postanawiać, skoro dwóch słowackich ministrów bawi obecnie w Monachium, dwóch w Budapeszcie, jeden w Zagrzebiu, a ja jestem w Warszawie? Ale obecnie sytuacja zmienia się z godziny na godzinę, więc to w zasadzie możliwe.

— Gdzie odbyłyby się następne rokowania? Czy — jak słychać — w Bratysławie?

— Nie. W Komarnie. I przypuszczam, że się dogadamy. Obejdzie się bez wojny.

— Jaki jest dokładnie cel wizyty pana posła?

— Przybyłem w celach informacyjnych. Pragnę uzyskać dla rządu słowackiego autorytatywne wyjaśnienie poglądów Polski na nowe zagadnienia Europy środkowej.

— Kto właściwie rokuje i zajmuje się ustalaniem przyszłych granic? Wie mi bowiem, że czeski minister spraw zagranicznych p. Chvalkovsky rokuje w Berlinie, a jednocześnie premier słowacki ks. Tiso rozmawia z p. Ribbentropem w Paryżu. Któż jest do tych rokowań bardziej uprawniony?

— Dziś są takie czasy, że nie patrzy się na formę. Nie ważne, kto ma prawo do rokowań, lecz kto co uzyska. Chvalkovsky niech robi swoje, ale ponieważ chodzi o ziemię słowacką, więc rząd słowacki się stara, aby z walki węgiersko - słowackiej Słowacy wyszli zwycięsko. Nie chcemy, aby Słowacja była terytorjalnie poszkodowana. Teraz odbywają się targi, a w takich razach, jak na jarmarku. Dużo się żąda, by było czego ustąpić. Dlatego też Węgrzy stawiają wysokie wymagania, a zadowolą się mniejszymi.

— Czy stosunki między Osochami a Słowakami już są uregulowane?

— Jeszcze nie. Rząd ks. Tiso obejmuje pełnię władzy, która dawniej była w rękach czeskich i kilku rodnym słowackich wyznania ewangelickiego.

— Czy Słowacja porozumie się z Polską co do Spisza i Orawy?

— To eprawa stosunkowo drobna, co do której napewno dojdziemy do porozumienia z Polską.

— A stosunek Słowacji do Rusi Podkarpackiej?

— Jest... sąsiedzki. Interesujemy się życiem i przyszłością każdego są-

Repertuar teatrów i kin stołecznych

TEATR WIELKI: „Księża Salsman“,
TEATR NARODOWY: „Szkola obmowy“.
TEATR ATENEUM: „Świętożelek“
TEATR POLSKI: „Papa Nikołus“.
TEATR LETNI: „Jean“,
TEATR NOWY: „Bratnie dusze“.
TEATR MAŁY: „Rozwiedzmy się“
TEATR KAMERALNY: „Głębia na Zimnej“
TEATR MALICKIEJ: „Odrobina miłości“
TEATR 8,15 „Księżniczka Czardaszka“
MAŁE QUI PRO QUO: „Nic nie wiadomo“.
CYRULIK WARSZAWSKI: „Naokoło cyrulika“.
TEATR WIELKA REWJA: „Dla ciebie, Warszawo“.
TEATR BUFFO: „Porwanie Sabinek“.

KINA
ADRJA: „Ten, którego ukochałam“
ATLANTIC: „Druga młodość“.
BAŁTYK: „Prokurator Andrejew“.
CAPITOL: „Biały Motyl“.
CASINO: „Gehenna“.
COLOSEUM: „Przygody Robin Hooda“.
EUROPA: „Ludzie za mgłą“.
FILHARMONJA: „Pan Walewski“
HOLLYWOOD: „Zdobycy Marokka“
IMPERIAL: „Porzucony“.
PALADJUM: „Królowna Śnieżka“.
PAN: „Prawo do szczęścia“.
RIALTO: „Szalony chłopak“.
ROMA: „Złotowłosa“.
STUDIO: „Święto piękna“.
STYLLOWY: „Profesor Wilczur“.
ŚWIATOWID: „Marco Polo“.
UCIECHA: „Zbłądziłem“.
VIKTORJA: „Paweł i Gawel“

W Krakowie

TEATR MIEJSKI: „Ormianie z Bejrutu“.

W Poznaniu

TEATR POLSKI: „Panna Coctail“.
TEATR WIELKI: „Cyganeria“.

W Łwowie

TEATR WIELKI: „Gałązka rozmarynu“.

W Grodnie

TEATR MIEJSKI IM. EL. ORZESZ
OWEJ: ppól. „Pan Demazy“, wiecz. „Człowiek pod mostem“.

Krzyże i Medale Niepodległości

nie są już nadawane

WYJĄTEK DLA DZIAŁACZY Z ZA OLSZY

WARSZAWA. Pat. Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości nadsyła następujący komunikat:
Decret Prez. Rzplitej wznawia nadawanie Krzyża i Medalu Niepodległości wyłącznie za ostatnią akcję powstańca na Śląsku Cieszyńskim za Olsz. Wnioski mogą być zgłaszane najpóźniej do dnia 31 stycznia 1939 r.

Jednocześnie Komitet wyjaśnia, iż wszystkie inne wnioski, nadesłane do dnia 31 grudnia 1937 r. rozpatrzył, a nadawanie odznaczeń, zgodnie z rozporządzeniem Prez. Rzplitej o Krzyżu i Medalu Niepodległości, zostało zakończono z dniem 30 czerwca 1938 r.

Nie wszystkie nadesłane wnioski zostały uznane za kwalifikujące się do odznaczeń, gdyż cechą wyróżnienia są większe zasługi. Po sumiennem zbadaniu przedstawionych wniosków w liczbie ok. 300.000 Komitet uznał za słuszne nadanie ok. 1.800 Krzyży z Mieczami, ok. 35.000 Krzyży i o k. 51.000 Medalii, razem około 88.000 odznaczeń.

Pozatem Komitet wyjaśnia:
1) Nadsyłanie obecnie nowych wniosków, uzupełnień do dawnych, lub odwołań o wyższy stopień odznaczenia jest bezcelowe, gdyż materiały te już nie mogą być rozpatrywane. Wyjątek stanowi powstanie za Olsz.

2) Komitet nie może informować o motywach badania, lub odmowy.

3) Komitet nie udziela informacji o rentach zaopatrzeniach i t. p., jak również nie wydaje zaświadczeń o służbie niepodległościowej.

4) Wobec ogromnej ilości wniosków, wynoszących dziesiątki tysięcy aktów, które wpłynęły w obecnym roku, Komitet nie będzie mógł odpowiadać na nadsyłane do biura zapytania conajmniej w ciągu kilku miesięcy.

W ciągu 9 mies. skazano 238 kapłanów w Sowietach

Komisarz ludowy dla spraw wewnętrznych i równocześnie szef sowieckiego GPU, Jeżow, przyjął w tych dniach delegację pracowników GPU, należących do związku wojujących bezbożników. W wygłoszonem przy tej sposobności krótkim przemówieniu Jeżow dał wyraz swej żywej radości, że pracownicy tak komisariatu spraw wewnętrznych, jak i OGPU są w 100 proc. bezbożnikami. Tak być powinno gdyż sowiecki czekista musi być wojownikiem ateizmu. Walka w tym duchu jest „nakazem chwili“, iem bardziej, że, jak zostało stwierdzone (sic), gminy religijne na terytorjum ZSSR są ośrodkami „konspiracji“. W zakończeniu swego przemówienia oświadczył Jeżow, że w przeciągu 9 miesięcy roku bieżącego skazano 238 kapłanów różnych wyznań.

— Czy stosunki między Osochami a Słowakami już są uregulowane?

— Jeszcze nie. Rząd ks. Tiso obejmuje pełnię władzy, która dawniej była w rękach czeskich i kilku rodnym słowackich wyznania ewangelickiego.

— Czy Słowacja porozumie się z Polską co do Spisza i Orawy?

— To eprawa stosunkowo drobna, co do której napewno dojdziemy do porozumienia z Polską.

— A stosunek Słowacji do Rusi Podkarpackiej?

— Jest... sąsiedzki. Interesujemy się życiem i przyszłością każdego są-

siada, ale nie zamierzamy jakiemukolwiek narodowi narzucać koncepcji. Myślimy także odrzucić u nas koncepcję czechosłowacką czy czeską, pragnąc tylko słowackiej, więc niech teraz Rusini również robią, co chcą.

— Są podobno między wami sprzeczności terytorjalne?

— Drobne, ponieważ Rusini pragną, by linja podziału biegnęła trochę bardziej na zachód, ale to się jakoś załatwi.

— Jak wyobraża sobie pan poseł sytuację gospodarczą Słowacji po dokonanych przemianach?

— Nienajgorzej, a nawet zupełnie dobrze. Mamy duże bogactw naturalnych, jak węgiel, złoto, lasy, rudy, ponieważ dobrze rozwinięty przemysł fabryczny, możemy być więc gospodarstwem najzupełniej wystarczaln.

Dobre światło ułatwia każdą pracę. Używajcie zawsze właściwych żarówek o odpowiedniej mocy. Poza ogólnym oświetleniem należy stosować w reflektorze nad heblarką żarówkę na 65 Dlm. Nieprześcignione w gatunku wewnątrz matowane Osramówki produkują się na: 15, 25, 40, 65, 100, 125 i 150 Dlm. OSRAMÓWKI-D znakowane w dekalumenach gwarantują małe zużycie prądu.

Wyścig z G. P. U.

Jednakże pierwsze dni stycznia 1938 r. przyniosły zmianę. Z leningradzkiego zarządu Spartaka przyszła wiadomość, że dla aeroklubu w Łudze zamówiono tam cztery samoloty, które w najbliższych dniach winne nadejść. Omal nie skoczyłem w górę z radości na tę wiadomość, jednakże minęło jeszcze osm, dziesięć i czternaście dni, a maszyny nie nadchodziły. Moja nerwowość wzrosła do najwyższych granic. Gurjew musiał zadawać sobie dużo trudu, aby mnie zmusić do spokoju.

Wreszcie nadeszły samoloty, w szesnaście dni po zapowiedzi. Natychmiast stwierdziliśmy z radością, że miały zarówno koła jak i płoży. Były one rozłożone i opakowane w skrzyniach.

Jeszcze nie rozwiązałyśmy pytania, jak i kiedy przystąpimy do montowania, gdy zdarzyła się niemiła niespodzianka.

Towarzystwo przysłało mechanika, który miał za zadanie maszyny powoli montować w hangarach i przygotowywać je do latania. A więc jeszcze jeden szpieg. W dodatku poczęły z Leningradu przyjeżdżać najrozmaitsze komisje, z których każda interesowała się naszą pracą i możliwościami. Przeklinaliśmy je w duchu wszystkie i byliśmy coraz bardziej nerwowi, gdyż plany nasze nie posuwały się ani trochę ku urzeczywistnieniu.

Przeszedł tak styczeń, nadszedł luty. Mieliśmy wprawdzie sprzęt do naszej ucieczki, ale był on narazie nie do użytku. A jak bardzo sprawa nagliła, okazało się z następującego wydarzenia:

5-go lutego znajdowałem się w sprawach służbowych w sowieciecej rejonow. Przewodniczący telefonował właśnie i zaproponował mi bym usiadł. Nagle głos jego spoważniał, spytał o coś szybko i rzucił szybkie spojrzenie na mnie, poczem już tylko słuchał. Po chwili przykrył słuchawkę ręką i zwrócił się do mnie: — Unizewski, gdzie jest twój oćciec?

Zdawało mi się, że serce przestanie mi bić. Jednakże opowiadałem się z najwyższym wysiłkiem i powiedziałem, udając zdziwionego:

— Mój oćciec? Gdzieżby miał być? Tam, gdzie przez całe życie, w Leningradzie.

Nie wiem, czy przewodniczący nie wierzył faktowi, który mu komunikowałem, czy tylko chciał mnie wystawić na próbę. Więcej pytań mi nie zadał, ale odczułem, że ziemia pali mi się pod stopami.

Z Gurjewem zgodzaliśmy, że przedewszystkiem musimy załatwić dwie sprawy: oddać mechanika, który krokiem nie ruszał się z hangaru i postarać się o benzynę.

Abym się z tą drugą kwestją załatwił, napisałem 9 lutego do komendanta eskadry myśliwskiej, która znajdowała się w odległości dziewięciu kilometrów. Nadmienilem mu, że sowieć rejonowy Ossoaviachima projektuje z okazji 20-lecia czerwonej armji urządzenie wielkiej uroczystości i w tym celu wystartować ma samolot dla celów agitacyjnych. Towarzystwo Spartak, zamierza w tem również uczestniczyć. Ponieważ samoloty aeroklubu z powodu przerwy zimowej nie są czynne, więc Spartak oświadczył gotowość oddania aparatu do dyspozycji. Chodzi więc tylko o wypożyczenie 150 litrów benzyny. Benzyna ta zostanie zwrócona w najbliższym czasie. Jednocześnie wydałem Gurjewowi upoważnienie do pobrania tej benzyny.

Gdy jednak w dzień później chcieliśmy tę benzynę pobrać, okazało się, że komendant eskadry odmówił.

Jednakże Gurjew użył teraz podstęp, który doskonale się udał. Opierając się na antagonizmie istniejącym zawsze między komendantem oddziału, a tego komisarzem politycznym, zwrócił się on do tegoż komisarza. Wy tłumaczył mu, jak ważne jest dla politycznego znaczenia czerwonej armji, aby dzień ten był poświęcony, a skoro już aeroklub w Łudze bierze w tem udział, byłoby blamażem, gdyby z powodu braku drobnej ilości materiału pędnego, cała rzecz się nie udała.

Dowodzenie jego było widocznie bardzo przekonywujące, gdyż komisarz wydał asygnatę nie na 150, lecz na 250 litrów benzyny.

Ten komisarz był istotnym naszym wybacwą i na tem miejscu pragnę mu serdecznie podziękować.

Drugi problem, pozbycie się mechanika, został również rozwiązany. Gurjew jako przełożony, miał go wysłać do Leningradu, aby tam pobrał należny mu żołd, oraz wyjaśnił kilka kwestyj związanych z rozbudową lotniska.

W międzyczasie moje położenie stawało się coraz groźniejsze. 11-go lutego miałem następujące przeżycie:

Tego dnia w sowieciece rejonowym odbywało się zebranie związkowe, na którym miano wybrać delegata. Jakkolwiek nie interesowało to mnie zupełnie, to jednak postanowiliśmy, że pójdę na to zebranie, aby nie zwracać uwagi. Pech chciał, że postawiono tam moją kandydaturę i że miałem wszelkie szanse uzyskania większości głosów. Gdy jednak wymieniono moje nazwisko, przewodniczący oświadczył z pewnem zażenowaniem, że z pewnych względów, których narazie wymienić nie może — prosí — aby odstąpiono od zamiaru stawiania mojej kandydatury. Całe zebranie było zdumione, a i ja robiłem minę niesłychanie zdziwioną, by się nie zdradzić.

Po zebraniu poszedłem wprost na lotnisko i zacząłem montować maszynę. Jednocześnie najrozmaitsze myśli powstawały mi w głowie, a byłem tak zdenerwowany, że omal nie krzyknąłem głośno, gdy nagle wszedł Gurjew, który wrócił z benzyną. Pogrataliśmy sobie tego sukcesu, a ja opowiedziałem, co się przydarzyło na zebraniu.

Również Gurjew potraktował ten wypadek jako ostatni dzwonek.

— A więc zaczynamy — oświadczył lakonicznie.

Przeł. Wel. (D. C. N.).



Dzięki olejki oliwkowemu odkryłam naturalne piękno cery.

Przed stosowaniem zabiegu olejkiem oliwkowym, wyglądałam na 45 lat!
Olejki oliwkowemu zawdzięczam „wytorność cery” i wygląd o 10 lat młodszy!
Jednomiesięczne używanie mydła Palmolive, na oleju oliwkowym sprawiło ten cud. Olejek oliwkowy jest bezsprzecznie najskuteczniejszym naturalnym środkiem dla udelikatnienia, upiększenia i odmłodzenia skóry. Spróbuj!
Przy kupnie strzeż się naśladowictw i żądaj tylko mydła Palmolive.



SHAMPOO PALMOLIVE PIELEGUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERĘ.

Debata

„Nasz Przegląd” RUŚ PODKARPACKA Mukaczewo

Mukaczewo, w październiku. Na ludność żydowską Mukaczewa spadło to wszystko jak grom z jasnego nieba. Nagle, po dwudziestu latach wciągnięto ją w orbitę wielkiej polityki, do zagadnień natury międzynarodowej. Mukaczewo znajdowało się u Pana Boga za pachnącą. Handlowano zbożem, winem, ale nikomu nie wpadło na myśl, że ta uboga kraina z nędzą rusińską i biedą żydowską, rządzona przez Czechów, może się stać przedmiotem sporów dyplomatycznych, że może ująć za Piemont Ukrainy, za odskocznię do polityki antysowietkiej, że tu krzyżować się będą interesy Węgier, Niemiec, Polski i Rumunii.

W Mukaczewie politykowano od wielu lat. Uprawiano wielką politykę przy dworze rebege. Stronicy cadyka z Sepinki stawali boje z chasydami beżkimi. Członkowie „Szomrej szabes” (stróże soboty) podstawiali nogę tow. „Chewro kadysza”, towarzyszowi psalmistów walcząco z dobroczynnymi towarzyszami Linas Hacedek. Tysiące przesłós w kłóciło się między sobą o stanowiska i posady. Ośrodkiem walki był oczywiście dwór mukaczewski. Stary cadyk wysyłał chadyśów na bój przeciw sjonistom. Zwalczano gimnazjum hebrajskie.

Denuncjowano się nawzajem. Posyłano skargi do różnych instytucji rządowych. Uczono się języka państwowego, by móc jak najpiękniej napisać donos:

Koncesje handlowe, trafiki, zabrali również o politykę. Krajem rządili agrariusze czeccy, znaleźli się więc żydzi, którzy popierali ich, głosowali na agrariuszy. W rozpolitykowanej masie żydowskiej można było znaleźć głoszących nawet na stronictwa czyste - katolickie.

Przywódcy sprzedawali detalicznie i hurtowo dusze biednych żydów przy różnych głosowaniach do rad miejskich, do parlamentu praskiego.

W kawiarni Csillag było zawsze rojno i gwarno. Każdy stół reprezentował kierunek, stronnictwo lub grupę chasydską. W obozie cadyka mukaczewskiego znajdowały się „golibrody”, a na liście socjalistyczną naciągał ortodoksyjny żyd. Tu pomieszały się wszystkie pojęcia, partje. Politykowano bez przerwy, a w chwilach wolnych od polityki mukaczewskiej, od intryg na skalę całej Rzeczypospolitej, omawiano politykę międzynarodową. „Prager Presse” uchodziło za wiedeńską „Neue Freie Presse”. Z „Prager Tageblattu” czerpano wszystkie dowcipy oraz schlagworty o polityce krajowej. W czasie wojny abisyńskiej, wywieszono mapę w kawiarni, zakłuto kraj szpilkami i sztandarkami. Później omawiano Josy Hiszpanji, zastanawiano się nad tragedją Austrii, nie obeszło się bez rozpraw nad polityką imperjum brytyjskiego. Sięgano fantazją do Stanów Południowej Ameryki, a w sobotę lub raczej już w piątek

wieczór zamykano wszystkie sklepy Mukaczewa, modłać się gorliwie w bożnicach. Do synagogi zaglądali nawet tak zwani bezbożni. Pobożne Mukaczewo, gdzie 43% ludności stanowią żydzi, trwało w tej bojaźni bożej, mimo wzmocnienia się wpływów sjonistycznych.

O wyższej polityce rozprawiano w języku węgierskim. O sprawach kahału mówiono po żydowsku. O austriackich zagadnieniach porozumiewano się w języku niemieckim, a obok mieszkańców miasta — Rusini, Ukraińcy, Czesi i Słowacy wnosili do małej wieży Babel jęszcze kilkanaście języków, przeistaczając miasto i kraj w małe Bałkany.

Dwadzieścia lat rozprawiano abstrakcyjnie o polityce. Aż nagle zagadnienia międzynarodowe zapukały do drzwi Mukaczewa. Czechosłowacja odchodzi. Na miejscu powstaje własny rząd. Sasiad z Budapesztu, dawny władca tego kraju, który cieszył się do roku 1918 powodzeniem wśród ludności żydowskiej, wabi i kusci. Przedstawiciel jego, dziennikarz Vozary, siedzi w kawiarni Csillag i bada nastroje. Zapytuje żydów, czy pozostaną wierni dawnej ojczyźnie. Nie składa urzędowych deklaracji, nie zapewnia równouprawnienia. — ale tylko przypomina dawne, dobre czasy.

Starzy żydzi słuchają i wzdychają. Przyjemnie było jechać do Budapesztu. Dobry był magnat Schoenbron, pan wielkich majątków, wsi, których nie można przeliczyć. Przecież do dnia dzisiejszego czytają pisma węgierskie, rozkoszują się literaturą węgierską, wsłuchują się w dźwięki czardasza, kiwając smutnie głową, jak Madiarowie. Vozary dodaje — między wierszami jedynie — że ustawa węgierska nie będzie obowiązywać na Rusi Podkarpackiej i w ziemiach odzyskanych, że Żydzi znowu wykonawcą będą misję cywilizacyjną w Słowacji, a za to spotka ich sowieta nagroda ze strony magnatów i panów węgierskich.

Vozary kusci i grozi. Berehowo z okolicami musi przyspać Węgrom. Cóż więc będzie z Rusią Podkarpacką bez tego klejnotu? Vozary zestawia Bethlena, Daraniję z Brodym i Baczynskim, pytając, czyje rządy woleliby uznać. Ludzie się śmieją, patrząc na fotografię nowego premiera nowego państwa. Wczoraj widzieli scenę ogłoszenia władzy. Przyglądali się zdala, zastanawiając się, czy pierwszy akt tego dzieła scenicznego może uchodzić za jakikolwiek bądź dramat.

A tymczasem zjawiają się nowi kusci. Rusini domagają się, by ludność mukaczewska na jutro po ogłoszeniu niepodległości mówiła po rusińsku, by wszystkie napisy figurowały tylko w tym języku. Ukraińcy domagają się, by żydzi wrzeszcze pisali krajowym językiem, którym ma być tylko ukraiński.

Toczy się zażarty spór o duszę żydowską. W uroczysty dzień ogłoszenia

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze względnie najciekawsze artykuły i feljetyony, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielali poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale równie często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany twór, artykuł czy feljeton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

niepodległości Rusi Karpackiej mieszkańcy Mukaczewa byli świadkami wojny sztandarowej. O godzinie 11-ej organizacje ruskie wnosili do sklepów żydowskich sztandarki narodowe, domagając się wywieszenia na widocznym miejscu. W godzinę później Ukraińcy zdierali sztandarki rusińskie, domagając się wywieszenia niebiesko - żółtych sztandarów ukraińskich. Walka rozgorzała się na dobre. Wybito więc trzy szyby w sklepach żydowskich. Napastników przepędzono i obito należycie. Konstytucja czechosłowacka o równouprawnieniu obowiązuje jęszcze. W kawiarni mukaczewskiej jednak zastanawiano się nad nowo-wytworzoną sytuacją. Potworzyły się nowe grupki w „Csillagu”. Było dużo kłopotu z opowiedzeniem się za Czechosłowacją, czy za Węgrami. A tu należało jęszcze się orjentować w sporze rusińsko - ukraińskim.

Nawet cadyk mukaczewski, toczący boje z sjonistami, mały zięć sławnego teścia, nie wie, jak wybrnąć z sytuacji. Przyjdą Węgrzy, będzie źle. Zostanie Brody, będzie śmiesznie. Złożył mu wczoraj hołd, ale jest zakłopotany i nie wie dokładnie, jak radzić swoim chasydom. Uważa jedynie, że najlepszym wyjściem

z sytuacji byłoby przeniesienie większej ilości żydów na rolę. Cadyk nie może wypowiedzieć ostatecznego słowa, a tu nacierają ze wszystkich stron, domagając się aktów wierności, od wodzów i ich dusz.

Łatwo było przeskoczyć z obozu agrariuszy do partji socjalistycznej, głosować dziś za narodowymi demokratami, a jutro za narodowymi socjalistami (beneszowcami). Teraz trzeba zdecydować o przynależności państwowej. Wypada politykować na serjż, realnie, i wielcy politycy kawiarni Csillag są przeto na rozdrożu. Kusi Vozary, grozi Brody, gorączkują się temperamentowi Ukraińcy. Gdyby można było rzucić zasłonę na przeszłość, przekreślić dzieje polityki rasistowskiej i nowych ustaw węgierskich, to niema wątpliwości jakby zdecydowali. Po dwudziestu latach współżycia z nowym państwem ze smutkiem rozstają się, nie mogąc znaleźć wyjścia na rozstajnych drogach. Bo „nie było źle” za masarykowskich czasów, i „dobrze się żyło pod rządami węgierskimi za czasów Franciszka Józefa. I płynię w bożnicę wieśń stara. Wróć nas do dawnych czasów! Haszew jomejnu kekemed.

Regnis.

PRZED UROCZYSTOŚCIAMI ku czci ks. Józefa Poniatowskiego w Lipsku

LIPSK Pat. Tegoroczny obchód 125 rocznicy zgonu Księcia Józefa Poniatowskiego w dniu 23 bież. mies. obchodzony będzie w Lipsku niezwykle uroczysto. Przewidziany jest przyjazd z kraju licznych delegacji, zarówno spośród kół wojskowych, jak i obywatelskich.

Czynniki oficjalne reprezentować będzie ambasador R.P. w Berlinie p. Lipski i miejscowy konsul generalny p. Chiczewski. Program przewiduje zrana solenne nabożeństwo, uroczystość odsłonięcia odnowionego pomnika, którego dokona ambasador Lipski oraz akademję okolicznościową ku czci ks. Józefa, w której weźmie udział cała miejscowa i okoliczna Polonia oraz wszystkie delegacje krajowe. Odczyt o Księciu Józefie wygłosi prof. Henryk Mościcki.

Przy sposobności odbędzie się w Lipsku uroczystość poświęcenia sztandaru Polskiego Zjednoczenia pracy, centralnej organizacji wychodźstwa polskiego w Niemczech.

Dla Polonii lipskiej, wiernie przechowującej tradycje swych przodków, pamiątki po Księciu Józefie, są świętością narodową. Obok cennych pamiątek historycznych, książe pozostawił w Lipsku chwałę oręża polskiego.

Pięknie o tem mówi napis na kamieniu pamiątkowym: „Tu w nurtach Elstery Józef Książę Poniatowski wódz naczelny wojsk polskich — marszałek państwa francuskiego, trzema śmiertelnymi ugodzony ranami, okrywając odwrot wielkiego wojska francuskiego i ostatni schodząc z pobożowiska życia sławie i ojczyźnie poświęconego dokonał w dniu 10 X. 1813. Żył lat 52. Tę skromną pamiątkę łzami swymi skropioną — Polak współrodak — żołnierz wódzowi położył.”

TAJFUN NAD TOKIO

200 osób zginęło. — 10 tys. domów pod wodą

TOKJO Pat. W prefekturze Kagoszima tajfun wyrządził olbrzymie szkody. Według ostatnich wiadomości ofiarą katastrofy żywiołowej padło 200 zabitych i około 600 rannych. Bez dachu pozostało 30.000 ludzi. Ponad 2.000 domów zalała woda.

Tajfun przeszedł również nad Tokjo i okolicą. Wicher osiągał 20 metr. na sekundę.

W stolicy i najbliższej okolicy woda zalała około 10.000 domów. Komunikacja telefoniczna, telegraficzna i kołowa jest całkowicie przerwana.

W Jokohamie tajfun wyrządził mniejsze szkody, jednak na morzu spowodował wiele katastrof. Ruch statków został przerwany. Kilka wielkich parowców uległo większym uszkodzeniom.

Statek angielski „Batteryock” rzucony został na mieliznę pod Turumi. Wielka ilość statków rybackich zatonała.

Na krótko przed nadejściem tajfuna nad Tokjo, w prefekturze policji zakomunikowano dziennikarzom bilans ofiar i strat spowodowanych przez tajfun, który nawiedził południową Japonję w ubiegłym tygodniu. Zginęło wówczas 453 osoby, 592 zostały ranne, 35.000 ludzi zostało bez dachu nad głową.

TOKJO Pat. Tajfun, który nadszedł od strony wysp Bonin, dotarł rano do Tokjo. Komunikacja tramwajowa została wstrzymana. Szkoły są nieczynne, komunikacja telefoniczna przerwana, około 10.000 domów znajduje się pod wodą.

OKRES WYBORCZY W MEKSYKU 12 zabitych, kilkadziesiąt rannych

BUENOS AIRES Pat. Donoszą tu z Meksyku, że w miejscowości Chiltpec, zwolennicy kandydatury Trujillo Gurria na gubernatora stanu Tabasco stoczyli prawdziwą walkę ze zwolennikami kandydatury Aguirne Colorado. W rezultacie dwanaście osób zginęło, a kilkadziesiąt zostało rannych.

100-letni spór graniczny między Ekwadorem i Peru

BUENOS AIRES Pat. Na ręce prezydenta Argentyny nadszedł telegram tymczasowego prezydenta Ekwadoru dr. Manuel Marja Borrero, w którym ten prosi o interwencję w sprawie załatwienia sporu pomiędzy Ekwadorem i Peru, trwającego już niemal od stu lat, a dotyczącego granic pomiędzy obydwoma państwami. Telegram ten samej treści przesłał tymczasowy prezydent Ekwadoru również do prezydentów: Brazylii, Chili, Urugwaju i Stanów Zjednoczonych, jako do członków specjalnej komisji, która w myśl traktatu pokojowego, zawartego pomiędzy Boliwią i Paragwajem wytyczyła definitywne granice pomiędzy temi dwoma państwami w Chaco Boreal. W związku z tym telegramem z prośbą o interwencję, odbyła się konferencja w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych pomiędzy argentyńskim ministrem spraw zagranicznych i ambasadami Brazylii, Chili, Urugwaju i Stanów Zjednoczonych w Buenos Aires. Konferencja miała charakter ściśle poufny i żaden z biorących w niej udział ambasadorów nie chciał udzielić prasie żadnych informacji.

Wyspa Cypr żąda samostanowienia

SOFJA Pat. Donoszą z Aten, iż specjalna delegacja, reprezentująca wszystkie organizacje mieszkańców Cypru, przybyła, aby wręczyć posłowi angielskiemu w Grecji memoriał, zaadresowany do premiera Chamberlaina, domagający się dla mieszkańców Cypru swobodnego samostanowienia o swej przynależności państwowej, któreby im pozwoliło na przyłączenie się do Grecji.

Większość strajków w Ameryce organizowali komuniści

WASZYNGTON Pat. Funkcjonariusz dykcji policji w Detroit Fred W. Frahm oświadczył wczoraj przed komisją śledczą, że 75 proc. wszystkich strajków w St. Zjednoczonych w ostatnich czasach zorganizowane było przez komunistów. Frahm zapowiedział, że według zupełnie pewnych informacji, komuniści przygotowują nową falę strajków. Jeśli chodzi o metody używane przez przewodców strajkowych, to niemal we wszystkich wypadkach wymuszali oni posłuszeństwo nakazom strajku terrorem.

58 proc. złota całego świata kryje skarbiec Ameryki

NOWY JORK Pat. Zapas złota zgromadzony przez skarb Stanów Zjednoczonych wyniósł na dzień 18 października 14 miliardów dolarów, co stanowi 58 proc. zapasów złota całego świata.

Autobus zderzył się z pociągiem

SRODA Pat. W dniu 20 bm. wieczorem autobus f-my Fiapol kursujący na linii Poznań — Pyzdry, zderzył się koło Srody z pociągiem towarowym środkowej kolei powiatowej. Zderzenie nastąpiło na szosie, na niebezpiecznym przejeździe. Autobus wpadł pełną szybkością na parowóz, który wskutek zderzenia wyskoczył z szyn. Autobus został rozbity. Z jadących w autobusie pasażerów, 6 osób odniosło rany, w tym 2 doznały poważnych kontuzji i umięszczone zostały w szpitalu.

NCTATKI RADJOWE

NOWE STAŁE GODZINY
popularnych koncertów
symfonicznych.

Sobota dnia 22 bm. przyniesie nowość programową, mianowicie popołudniowy koncert symfoniczny, utrzymany w charakterze popularnym. Koncert rozpocznie się o godz. 16.30. Każdy, kto popołudnie sobotnie spędzi w domu, będzie miał sposobność posłuchania przystępnych, a wysoce wartościowych utworów Rachmaninowa, Humperdincka i Griega p. t. „Samotny“ na solo barytonowe z towarzyszeniem orkiestry i dwóch waltorni; utwór ten wykonany zostanie w radio po raz pierwszy. Koncert wykona Orkiestra Polskiego Radja pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, solo barytonowe odśpiewa Witold Myszkowski.

OPOWIEŚĆ O SKRZYPKU CZARODZIEJU

Niezwykła osobowość genialnego skrzypka - wirtuza XIX w. Niccolò Paganini'ego dała wiele interesującego materiału do powstania niejednej legendy i fascynujących opowiadań o przygodach życiowych i niesamowitem wrażeniu, wywieranym jego grą. Znajomym nas z tym tematem opowiadałka Sergiusza Kantera dnia 22. X. o godz. 16.20.

WYJĄTKI Z OPERETEK

W sobotę, 22. X. o godz. 19.15 miłośnicy muzyki operetkowej będą mogli wysłuchać wyjątków z operetek Leo Falla „Róża Stambułu“, P. Abrahama „Kwiat Hawajów“, A. Sullivana „Mikado“ (arcydzieło operetki angielskiej) i F. Lehara „Kraina uśmiechu“, których wykonanie przez Orkiestrę Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szepepańskiego niezapomnianie zadoluje nawet wysokie wymagania.

Losowanie książeczek P. K. O.

Dnia 20 października 1938 r. odbyło się w PKO. ósme publiczne premjowanie na wkłady oszczędnościowe premjowane serji IV-ej.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkłady za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 października 1938 r.

Pozatem padło 196 premij po zł. 100.—.

Po raz drugi padły premje: zł. 250 na nr. nr.: 326,112, zł. 100 na nr. nr.: 347,583 360,042 376,090 387,066.

Ogółem padło premij 279 na łączną kwotę zł. 48.600.—. O wylosowanych premjach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasada wkładów oszczędnościowych premjowanych serji IV-ej jest stała i wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przyczem po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premjowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania danysznych wkładów.

Książeczki serji IV-ej, na które padły premje w poprzednich premjowaniach, dotychczas niepodjęte:

Zł. 250 nr. nr.: 300,171 307,989 331,652 334,869 335,288 339,581 340,210 347,786 354,352 364,146 365,614 366,141 386,898 392,296.

373,157 374,836 376,702 381,913 383,153 386,927 389,949 390,471 390,809 392,627.

Po raz drugi padły premje: zł. 250 na nr. nr.: 326,112, zł. 100 na nr. nr.: 347,583 360,042 376,090 387,066.

Ogółem padło premij 279 na łączną kwotę zł. 48.600.—. O wylosowanych premjach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasada wkładów oszczędnościowych premjowanych serji IV-ej jest stała i wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przyczem po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premjowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania danysznych wkładów.

Książeczki serji IV-ej, na które padły premje w poprzednich premjowaniach, dotychczas niepodjęte:

Zł. 250 nr. nr.: 300,171 307,989 331,652 334,869 335,288 339,581 340,210 347,786 354,352 364,146 365,614 366,141 386,898 392,296.

W terenie i na torach

Ppor. Batog mistrzem Armji w pięcioboju nowoczesnym

Zakończone zostały wczoraj w Warszawie zawody w pięcioboju nowoczesnym o mistrzostwo armji.

Wyniki ostatnich dwóch konkurencji notujemy:

Pływanie: 1) ppor. Batog, 2) ppor. Rzakiewicz, 3) ppor. Skomroch, 4) kpt. Mielniczuk, 5) ppor. Działota, 6) kpt. Lisowski.

Bieg naprzelaj na 4 km.: 1) ppor. Sokulski 13:27 min., 2) ppor. Batog 14:11,8 min., 3) ppor. Wroniszewski, 4) ppor. Aleksieński 5) ppor. Woronowicz, 6) ppor. Mańko.

W łącznej punktacji 5-ciu konkurencji tytuł mistrza armji polskiej zdobył ppor. Batog (WKS. Śmigły Wilno) 16,5 pkt., 2) ppor. Kochański (Legia Warszawa) 44 pkt., 3) kpt. Mielniczuk (WKS. Pińsk) 51 pkt., 4) ppor. Gawlik (WKS. Stryj) 57 pkt., 5) ppor. Korzeń (Czarni Lwów) 60 pkt., 6) ppor. Burbo (WKS. Grodno) 62 pkt., 7) ppor. Kuleczka (WKS. Toruń) 62½ pkt., 8) ppor. Czarniecki (WKS. Przemysł) 63 pkt., 9) ppor. Aleksieński (WKS. Inowrocław) 63½ pkt., 10) ppor. Rzakiewicz (WKS. Włodzimierz) 64½ pkt.

Zmiany w reprezentacji Norwegii

W ogłoszonym przez nas wczoraj składzie reprezentacji norweskiej na niedzielny mecz z piłkarzami Polski zaszły trzy zmiany, a mianowicie: Obrońca Johansen zastąpiony został przez młodszego Martinsena. Na środku ataku gra Martinsen I, a na lewym łączniku Nordahl.

Kierownikiem drużyny norweskiej będzie p. Halvorsen, obecnie kapitan związkowy, a dawniej reprezentacyjny środkowy pomocnik. Piłkarska reprezentacja norweska rozegrała dotychczas po 133 mecze międzypaństwowe, w których odniosła: 45 zwycięstw, 26 remisów, 62 porażki.

KTO ZDOBEDZIE DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO WILNA?

W dniu 30 bm. odbędzie się jedyny (niestety) mecz o drużynowe Mistrzostwo Wilna w boksie pomiędzy WKS „Smigły“ a RKS „Elektrik“. W wypadku zakończenia meczu wynikiem remisowym powtórne spotkanie odbędzie się później, w każdym bądź razie Wilno zgłosi swego mistrza do rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski, które rozpoczyna się dnia 20. XI. b. r.

CO BĘDZIE Z BOKSERAMI A. Z. S.?

Bokserzy AZS nie przejawili dotychczas żadnej działalności. W szeregach sportowych krąży pogłoski, iż sekcja zamierza wystąpić z PZB i rozpocząć działalność wyłącznie wewnątrz klubową, wyczuwając się z czynnego życia zawodniczego. Wielka szkoda, że zasłużona dla pięciarstwa wileńskiego sekcja kończy swój żywot. Może ją wskrzesić jedynie intensywna działalność Zarządu A. Z. S. i Kierownictwa tej sekcji. Apelujemy do Zarządu, aby nie dał za wygraną i dołożył starań w kierunku przywrócenia do życia tej ongiś wzorowej sekcji.

KURS DLA SĘDZIÓW BOKSERSKICH

Brak sędziów bokserskich daje się nam we znaki. Aby ten anomalny stan zlikwidować Wydział Spraw Sędziowskich Wil. O. Z. B. organizuje w listopadzie b. r. kurs sędziowski i apeluje do wszystkich zwolenników i byłych zawodników aby na ten kurs zapisywali się

KURS PRZODOWNIKÓW BOKSERSKICH

W poniedziałek dnia 24 bm. rozpoczyna się 3 tygodniowy kurs przodowników pięciarstwa. Największe zainteresowanie tym kursem wykazały: „Junacki Hufiec Pracy“, Policjyński Klub Sportowy, które najliczniej kurs obeszły. Absolwenci kursu przodownicy pięciarstwa będą mieli szerokie pole do pracy wyszkoleniowej.

Mecze eliminacyjne polskich bokserów

POZNAŃ. W ramach meczu o drużynowe mistrzostwo bokserskie okręgu poznańskiego, Warta — Ostrowia odbędą się w nadchodzącą niedzielę w cyrku Olimpija eliminacyjne spotkania przed meczami reprezentacji polskich z Niemcami i Łotwą. Rozegrane zostaną następujące walki eliminacyjne: w wadze muszej Jasiński — Lendzin, w koguciej — Sobkowiak — Janowczyk, w średniej — Szulczyński — Ozarek, w półciężkiej — Karolak — Klimecki, w ciężkiej — Piłat — Leńniak.

Po zawodach kapitan związkowy PZB. zorientuje się w zakwalifikowaniu bokserów do reprezentacji, a w dniu 1-szym listopada nastąpi oficjalne zestawienie drużyn naszych przeciwko Niemcom i Łotwie. Zawodnicy warszawscy, przewidziani do powyższych reprezentacji, skoszarowani będą od dnia 24 b. m. pod kierunkiem trenera Sztama. Drugą część bokserów trenować będzie w Poznaniu pod kierunkiem p. Szydły.

Losy Cramma

BERLIN. Jak donosiliśmy wczoraj, najlepszy tenisista Niemiec von Cramm wypuszczony został z więzienia. Zwolnienie nastąpiło na 6 miesięcy przed wyznaczonym terminem kary, dzięki „doskonałemu zachowaniu Cramma“.

Francuski dziennik „L'Auto“ donosi piórem swego belgijskiego korespondenta, że sportowe osobistości Niemiec nie kryją swego zadowolenia z wypuszczenia na wolność von Cramma. Zdaniem sportowych kół niemieckich, już w roku przyszłym von Cramm reprezentować będzie walkach o puhar Da-

Podaż ziemiopłodów

Podaż płodów rolnych zarówno na rynku wileńskim jak i na rynkach lokalnych nie przybrała dotychczas większych rozmiarów z wyjątkiem siemienia lnianego. Mimo, iż siemię lniane było masowo wyrzucane na rynek, poppy na nie był tak znaczny, że ceny utrzymywały się stale na bardzo wysokim poziomie.

Wobec rozpowszechnienia uprawy lnu wśród drobnych rolników, sprzedaż siemienia lnianego zaszkodziła narażenie potrzeby drobnych producentów. Z drugiej strony większa własność wyko-

rzystując w znacznie większym stopniu niż w roku ubiegłym udzielane przez Państwowy Bank Rolny kredyty pod rejestrowy zastaw zboża, mogła się odbyć bez sprzedaży zboża zaraz po zbiorach.

Powyzsze czynniki usunęły konkluzję masowego wyrzucania zbóż zaraz po zbiorach na rynek i wpłynęły decydująco na to, że ceny zbóż w woj. wileńskim i nowogrodzkim utrzymują się w ciągu miesiąca września na jednym poziomie, wykazując nawet pewną tendencję zwyżkową.

Tabela loterii

3 dzień ciągnięcia 1-ej klasy 43-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie	
Główne wygrane	
Stała dzienna wygrana 5.000	
zł. padła na nr. 19421	
25.000 zł.: 9583	
10.000 zł.: 124090	
5.000 zł.: 78733	
2.000 zł.: 19949 84879 82427	
110874	
1.000 zł.: 19308 35909 60742	
105587 152303	
500 zł.: 2442 56602 68014 85620	
87014 101123 111348 143163	
150842	
250 zł.: 13205 19157 40314 41767	
45885 57585 56867 62537 63886	
67298 69841 79101 83267 84331	
92244 100822 106784 112451	
123492 132237 133708 146986	
149048 155722	

Wygrane po 125 zł.

827 1001 646 2485 3020 82 639
5207 81 895 6197 938 7151 87 528
8038 343 584 652 783 9438 824 1071
12266 14101 408 28 757 72 14047
450 629 15715 1848 929 16134 442
899 17751 18347 411 34 19089
20733 23412 998 22478 23147 862
668 91 24067 846 25489 543 614
26194 770 964 27006 468 28241
29474 3058 185 31377 875 32670 758
33202 325 61 435 35061 148
997 37458 885 38010 222 79 334
39019 446.
40238 53 486 692 780 41090 167
79 42096 122 453 64 797 918 74
44027 135 924 45065 105 46677
47730 48020 484.
50051 159 296 343 593 750
51005 9 76 325 68 537 973 52093
308 53631 43 54003 19 202 12
325 60 643 946 55246 545 56797
57693 58053 511 376 799 807
59289 418 774.
60181 508 61639 820 62021 954
63342 520 41 68 64390 428 89 663
65257 66662 718 865.
67244 312 60 68348 542 719 69122
805 24 70022 71809 605 18 72818 74282
511 76717 77504 78353 910 79349 879
886 80128 339 81079 328 990 82892
83707 84372 85095 86147 708 821
88608 889 89172 898 90489 847 91525
744 818 42 93592 644 709 94902 96409
539 9214 56 672 98111 581 865 99113
724 77.
100132 228 01161 236 102312 411
677 10099 64 749 106476 510 615 776
107420 108359 631 109001 314 521
110223 111844 113545 114725 115410
697 116608 9 95 117151 95 118017 702
120473 121096 405 67 732 906 122775
375 409 86 123024 760 47 124613 948
125075 927 81 126041 219 612 128324
749 129168 287 893 461.
130146 516 36 84 132511 133920
134056 379 877 906 28 135511 84
138498 637 137212 334 138887 139363
713 81 141558 749 897 915 142684 55
942 143128 384 885 940 144034 301 448
600 823 146576 148822 149288 328
150067 880 151621 152008 15 153458

Wygrane po 62,50 zł.

614 728 970 154138 68 819 0 15008	
156646 876 157289 457 158414 20 641	
159017 416 792 802 925 x	
Wygrane po 62,50 zł.	
19 115 27 93 96 458 96 97 688	
783 1247 382 601 36 39 719 873 82	
921 2178 224 562 787 3107 295 481	
98 4048 176 305 6150 999 693 864	
040 6025 42 171 272 754 7134 316	
463 760 860 947 8209 830 86 491	
508 792 897 986 9306 782 933 10355	
510 11173 862 638 889 12037 140 88	
422 50 80 13004 144 67 866 70 74	
548 14030 454 87 811 948 15920 427	
36 597 614 60 16052 198 590 742	
17386 478 514 18003 125 299 315	
95 498 897 19018 28 70 95 220 82	
85 392 498 607 99 701 20428 63 74	
20 914 40 21121 88 426 557 934 51	
64 22113 314 53 486 503 687 803	
23214 821 720 24263 893 404 552	
608 25079 148 518 26015 335 710	
82 27047 28085 183 231 366 475 764	
29056 71 268 402 754 72 30033 122	
233 54 361 68 88 709 99 820 310158	
88 263 461 99 631 85 725 34406 550	
633 710	
33095 235 63 479 623 99 717 27	
803 59 84093 155 66 667 821	
35484 518 90 36030 87 124 74	
586 92 819 97 87091 167 492 515	
696 38026 56 109 280 729 54 963	
54 89313 74 85 649 752.	
40018 481 562 832 41047 101	
30 216 415 732 927 42015 50 893	
988 43125 77 332 502 739 984	
44083 601 706 24 45016 108 33	
382 93 95 548 77 601 53 858	
46113 246 358 415 51 526 639	
47067 131 644 53 63 79 920 87	
48004 272 413 543 854 95 49067	
83 281 839 40 75.	
50133 834 89 63 414 537 616 99	
51215 325 515 640 742 52337 474	
83 89 545 603 68 918 53283 307	
404 643 840 94 54020 90 253 536	
727 886 55125 284 96 893 442 515	
91 682 766 838 56074 138 300 38	
524 53 642 899 87077 186 234 61	
823 906 53 58060 109 52 257 396	
502 47 640 88 59036 403 677 706	
20 57.	
60300 441 46 81 99 571 736	
864 61043 285 300 12 510 83 937	
62018 530 72 826 63154 510 20	
817 69 925 64038 572 463 862 943	
85 65087 474 656 66 73 722 85	
66186 943.	
87046 505 738 76 68148 55 317 97	
667 81 69107 55 489 563 674 780 927	
70240 559 871 71041 519 128 480 829	
755 89 865 906 72002 67 249 87 88 423	
98 547 679 879 73171 266 666 870	
908 74006 26 55 78 939 75235 371 864	
703 81 76134 778 77114 70 98 471	
643 796 78210 344 401 614 92 723	
79224 409 92 772 80049 74 126 442	
44 98 552 744 884 998 98 81057 76	
517 614 712 809 87 82500 600 634	
72 83181 241 70 334 808 4 24975 966	
69 85111 513 926 86133 53 298 317 69	
687 87117 218 66 78 366 479 909 99	
88056 305 639 934 89203 369 657 817	
90075 405 609 91017 101 31 324 512	
422 683 969 92048 425 42 599 93165	
455 684 809 88 95770 827 96124 84	
436 619 879 97454 98421 504 814	
99224 68 399 404 541 644 782	
300056 124 464 873 602 807 1018	

III ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tysięcy złotych padła na Nr. 46629	
10 tysięcy zł. — 7588 19235 124826	
5 tysięcy złotych — 9590 155111	
2 tysiące złotych — 129348	
1 tysiąc złotych — 37116 83587	
163745	
500 złotych — 15308 16220 82821	
40903 68888 73115 73640 83859 122182	
250 złotych — 5607 5965 10407	
21112 24640 20907 30265 33219 37340	
40676 43499 69503 70039 71389 86478	
90429 98099 98239 100350 114995	
119198 123600 127565 128017 128443	
135188 135533 138443 152443	

Wygrane po 125 zł.

10391 835 3566 5117 7149 8997
9655 715 10352 11330 47 760 12585
14423 858 16173 620 17796 19795
20454 22825 993 23745 24617
25175 26069 307 825 28968 30297
31506 963 34071 35571 37443 569
38028 39566 40171 41813 42829
43770 939 44152 305 488 812 715
45005 47311 530 48508 683 49004 206
17 637
50168 884 51082 512 52199 53118
54269 438

Z życia katolickiego

UROCYSTOŚCI KU CZOI ŚW. ANDRZEJA BOBOLI

WILNO. — Całe Wilno katolickie przygotowuje się do uroczystości ku czci św. Andrzeja Boboli, które, jak wiadomo, odbędą się w dniach 23, 24 i 25 bież. mies. W uroczystościach, których szczegółowy program podaliśmy w numerze wczorajszym, wezmą udział wszystkie organizacje religijne i społeczne, stojące na gruncie katolickim oraz ludność z miasta, okolic i prowincji, która przybędzie pociągami...

Również na trasie będą urządzone otázky.

Należy też wspomnieć, że akademia ku czci św. Męczennika, która miała się odbyć w niedzielę o godz. 12 m. 30 w południe, odbędzie się wprawdzie w tym samym dniu, lecz nieco później, mianowicie o godzinie 14-tej. Został już ustalony jej program: Rozpocznie ją śpiew chóru, który wykona „Gaude Mater Polonia“ Nowowiejskiego, potem ks. dziekan T. Makarewicz wygłosi słowo wstępne, a po popisach orkiestry wojskowej, prof. F. Bossowski wygłosi odczyt o św. Andrzeju Boboli. Następnie chór odśpiewa hymn do św. Andrzeja Boboli, wygłoszona zostanie recytacja.

SEKCJE ROLNE W KATOLICKIEM STOWARZYSZENIU MĘŻÓW

Katolickie Stowarzyszenie Mężów w archidiecezji wileńskiej, z uwagi na to że przeszło 80 procent jego członków stanowią rolnicy, postanowiono wzmocnić prace nad podniesieniem kultury rolnej. W tym celu przy każdym oddziale stowarzyszenia wkrótce powołana zostanie sekcja rolna, która skoordynuje wszystkie prace, związane z akcją rolniczą, jak przysposobienie rolnicze i t.p. (r)

TEATR NA POHULANCE MIEJSKI

Dzisiaj o godz. 20-tej. „SUBRETKA“ Ceny popularne.

„Musieć, co rozmyślił się“



(ROZMÓWKA URBANISTYCZNA ANTONIEGO I BENEDYCHTA)

— Nu, Antoś, ali tego roku, tak nasze mahistrackie, nie można powiedzieć, zabrali się narazie surjontnie do Mickiewiczowskiej! Jak dali się w ta pora, kłase hładka jeńnia, od placu Katydralnego zaczonszy, dyk tak szpar ko jo pendzo, co — patrzaj! — już do asfaltów kole sondów nabliżajo sie! Jak ni jak, bracie, ahramadny ka wałak!... Fachycznie, Banedyś, co można ich pochwalić, że choć po 10-ciu latach wzięli się wręci do naszej hłównaj wulicy, a i za to także samo co tak sprytnie uprawiajo się z roboto! — Ali, ot, wiesz, Antoś, kumedijsza czysta wyszła u ich z tym kawateczkam kole placu Orszaskowaj!... Jak wzięli się kłase ta kostka, dyk ja tylko czekał kiedy oni dojdą do Orszaskowaj!... Toż, — pomientasz, — mieli się tam stawić pomnika dla pana Mickiewicza, tak ot cikawość mnie braha, dokąd oni ta swoja hładka jeńnia nakierujo: prosto ci bokiem! — Bo, — pojmujeś? — iżela prosto, dyk znaczy, z pomnikiem w tym miejscu — kaput! — nia bendo jeha tam stanowie; a iżela bokiem — tak, miarko waś należałob, co bendo! — Nu i dali się w koney kłase po dawniejszej liniji! Wiem, bracie, bo ja też to spravo cikawił się! — Dyk prawda, Antoś, co widać, nia bendo tam pomnika stanowie; I poszerzać wulica z drugiego boku też nia bendo? — A pewnia co nie! Postawili na przymiaraka, drzewnianego pomnika; nie spodobalo się i rozmyślił się! — Ci widziałas, co dziei się? Teraz, musieć, znów ta bozna objazdka przekopio, trawo zasiejo i bendi iznow sad? — Chibo co tak, bo już i trotuwar pokładli na stara miejsca! — Tak znaczy się, bracie, w oku-

Stowarzyszenie mieszkańców m. Wilna

Zrzeszenie mieszkańców miasta w celu podniesienia jego stanu gospodarczego i kulturalnego stanowi naczelną zadanie Stowarzyszenia. Żyjemy w epoce zbiorowości. Tylko zorganizowana opinia w sprawach publicznych może decydować, a inicjatywa jednostek przeistoczy się w czyn społeczny. Krzewienie czynu społecznego dla upowszechnienia dobrobytu i kultury jest hasłem, które powinno zjednoczyć mieszkańców miasta. Potrzeb i zadań jest dużo. W różnych dziedzinach odczuwamy braki i niedociągnięcia, a nieraz i rażące pokrzywdzenie czy to jednostek, czy całych grup społecznych. Stowarzyszenie stanowi wspólne dobro wszystkich mieszkańców miasta, każdy bowiem może być jego członkiem. W celu osiągnięcia swych zadań Stowarzyszenie występuje do władz państwowych i samorządowych z wnioskami i memoriałami oraz współdziała z instytucjami społecznymi i prywatnymi, zbiera i opracowuje wszelkiego rodzaju materiały i dane statystyczne, dotyczące stanu i potrzeb miasta, publikuje ankietki, referaty, wydaje czasopisma i wydawnictwa, urządza odczyty, konferencje, zwołuje wieca, organizuje wycieczki zbiorowe, kursy, zakłada i prowadzi szkoły, biblioteki, czytelnice, kluby, spółdzielnie: mieszkaniowe, kredytowe, wytwórcze i spożywcze, udziela porad prawnych i technicznych swym członkom oraz sporządza dla nich pisma i podania do władz, urządza imprezy rozrywkowe, zakłada i prowadzi biura informacyjne i pośrednictwa dla swych członków, współpracuje z instytucjami i organizacjami, mającymi za zadanie ochronę zabytków przeszłości m. Wilna.

Biuro Stowarzyszenia jest czynne tymczasowo od godz. 10 do 12-ej w lokalu przy ul. Zamkowej nr. 4. Składka członkowska wynosi 30 gr. miesięcznie, wpisowe 20 gr.

Odpowiedzi Redakcji

W. P. B. Dobkiewicz. Z artykułu nie skorzystamy, gdyż jest napisany jak wypracowanie szkolne na bardzo dobre. Radzimy próbować sił w pracy literackiej a zwłaszcza dużo czytać. Ma Pan duże zdolności, którym musi Pan dobrze podkorać. Warunkiem tego jest właśnie praca i literatura. — Chętnie zobaczymy następne pańskie próby.

W. P. Mec. Sienk. Dziękujemy za bardzo trafny artykuł. Nie skorzystamy zeń dlatego, że narazie wyczerpaliliśmy dyskusję na ten temat.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

Występy Janiny Kulczyckiej D z i s „Zakochana Królowa“

Wszystko dla dziecka

Wszystkie nadzieje, uśmiechy, tzy szczęścia, wszystkie troski i starania poświęcają rodzice dziecku. — Ono przykuwa ich uwagę i domaga się ciągłej opieki. — Wszystko dla dziecka, — wszystko dla jego zdrowia, oto hasło, które jest głęboko wyryte w sercach rodziców i opiekunów młodzieży. Do nich też wszystkie zwracamy się z przypomnieniem, że zdrowiu dziecka znakomicie służy JECOROL — mgr. Bukowski dobroczynny, wypróbowany środek z powodzeniem używany zamiast tranu. JECOROL odznacza się doskonałym smakiem i dzieci zająwają go z prawdziwym zadowoleniem i pożytkiem dla zdrowia.

Wypadki w ciągu doby

WILNO. Łozowski Grzegorz, Wilko mierska 101 zameldował policji, że Pietkiewicz Władysław — Ogórkowa 6 przedkłada go wymuszając od niego pieniądze na wodkie i grozi pobiciem. Korwel Michał, — Szeszkińska 28 zgłosił skargę o pobiciu go przez Syczyńskiego Jana — Zielona 23. Suchockiemu Aleksandrowi — Tyzenhauzowska 11 podczas pobytu w

Pocąg zabił droźnika

WILNO. Wczoraj na szlaku Orany — Olkieni, na przejeździe strzeżonym, znaleziono zwłoki droźnika przejazdowego Stanisława Karpowicza, który prawdopodobnie został zabity przez pociąg osobowy.

Siedem lat za napad na policjanta

WILNO. W Oszmianie, na sejsji wyjazdowej Sądu Okręgowego wileńskiego, osądzono sprawę Józefa Mićko, Stanisława Jaszewskiego i Jana Sajkowskiego, którzy w lutym r.b. we wsi Stulgi, gminy granyskiej, wracając z wesela, tak dotkliwie pobili policjanta patrolującego posterunkowego P. P. Wawrzynca Karwana, iż w miesiąc

Sąd oddalił wniosek Starostwa Gr. w sprawie Kliniki Litewskiej

WILNO. W Wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Wilnie przedmiotem rozprawy był w dniu wczorajszym wniosek wileńskiego starosty grodzkiego o uświadczenie umowy dzierżawczej, zawartej dnia 12 lutego r. b. między d-rem Witoldem Legiejko, jako dzierżawcą, a zarządzeniem Litewskiego Stow. Pomocy Sanitarnej, o dzierżawę kliniki litewskiej przy ul. Mickiewicza 33-a. Starostwo Grodzkie oparło swój wniosek na rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych z dnia 22 stycznia 1937 r., że w pasie granicznym nabywać można nieruchomości, zawierając lub przedkładając umowę o dzierżawę lub zarząd nieruchomości, — dopiero po uzyskaniu zezwolenia wojewody. — Wspomniany wyżej akt dzierżawy sporządzony został — zdaniem Starostwa Grodzkiego — wbrew przytoczonemu rozporządzeniu ministerjalnemu,

Przy drzwiach zamkniętych...

WILNO. Wileński Sąd Okręgowy rozpatrzył wczoraj trzy sprawy karne, które ze względu na moralność publiczną musiały być rozpatrywane z wykluczeniem jawności. Jedynie w rokopi publikowano przy drzwiach otwartych.

W pierwszej sprawie oskarżonym był handlarz ryb, Jankiel Fajnberg, liczący lat 31, który w jednym z kinematografów wileńskich, w czasie wyświetlania filmu dopuścił się napaści wobec jedenastoletniej dziewczynki, ujęto go, gdy dziewczynka wsszczyła alarm. Proces miał się odbyć we wczorajszym terminie, lecz Fajnberg niespodziewanie się choroba, zaś Irena Janikowska, która była chorowita, nie mogła być przesłuchana, gdyż zmarła przed procesem.

Skazany za wymuszenie

WILNO. Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Wilnie stawali pracownicy reżnii miejskiej Wł. Górkowski (b. praktykant aptekarski lat 38), Henryk Marbin lat 42 i Michał Dymas lat 40 oskarżeni o wymuszanie poczęstunków u właścicieli sklepików z miodem i wędlinami i podawanie się za rezydentów miejskich. Sąd po przesłuchaniu całego szeregu świadków, skazał Górkowskiego na rok więzienia, pozostałych zaś oskarżonych uniewinnił.

PRZED WYBORAMI DO SENATU.

Dnia 22 b. m. o godzinie 20 w lokalu Klubu Prawników odbędzie się ZEBRANIE DYSKUSYJNE z referatem Prof. WŁADYSŁAWA STUDNICKIEGO pod tytułem „SITUACJA POLITYCZNA CHWILI OBECNEJ“

Bolesne kleszcze artretyzmu

WILNO. Łozowski Grzegorz, Wilko mierska 101 zameldował policji, że Pietkiewicz Władysław — Ogórkowa 6 przedkłada go wymuszając od niego pieniądze na wodkie i grozi pobiciem. Funkc. P. P. doprowadził do Komisarjatu umysłowo chorego Koniewicza Stanisława, m-ca gminy Radził, który posiadał przy sobie 6 banknotów po 100 zł, 5 po 50 zł, 2 po 20 zł i półmonetkę z 20 groszami. Zatrzymany twierdził, że pieniądze zabrał ojca.

KRONIKA WILEŃSKA

SOBOTA Dzisiaj 22 Korduli jutro Seweryna Wschód słońca o. 6.02 Zachód słońca o. 4.06

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

Ciepłota średnie: 760. Temperatura średnia: + 6. Temperatura najwyższa: + 8. Temperatura najniższa: + 5. Opad: 4.3. Wiatr: północny. Tendencja: wzrost. Uwagi: pochmurno.

PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

w dniu 22 października 1938 r. W dzielnicach wschodnich i południowo - wschodnich zachmurzenie duże z zanikającymi deszczami. Na pozostałym obszarze kraju, po chmurnym i mglistym ranku, w ciągu dnia pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu. Nocą miejscami przymrozki, w ciągu dnia temperatura około 12 stopni. Słabnące wiatry z kierunków północnych.

DYZURY APTEK

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: — Jundziłta (Mickiewicza 33), Mańkowi-cza (Piłsudskiego 30), Chrościeckiego (Ostrobramska 25), Piłmonowicza — (Wielka 29), Pietkiewicza (Zarzecze 20).

Hotel „St. Georges“ w Wilnie. Pierwszorzędny. Pokoje wygodne. ceny tańsze. Telefony w pokojach.

Hotel Europejski w Wilnie. Pierwszorzędny. ceny przystępne. Telefony w pokojach. Wieda osobowa.

KOŚCIELNA

— Rada Zjednoczonych Socjalistów wszystkich członków Socjalisty Marjańskich do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w uroczystościach ku czci św. Andrzeja Boboli w dniach: — 23, 24 i 25 b. m. Zbiórka pocztu sztan darowego w Domu Sod. (Zamkowa 8) — dnia 23 X. o godz. 8. m. 30, tegoż dnia zbiórka wszystkich członków w Domu Sod. o godz. 16 celem wzięcia udziału w procesji popołudniowej. Prosimy zaopatrzyć się w odznaki Sod. i w świece.

ZEBRANIA I ODCZYTU

Dnia 25 b. m., wtorek o godz. 20-ej w lokalu Poradni Eugenicznej — (ul. Zamkowa 8-4) odbędzie się miesięczne zebranie Wileńskiego Koła Zjednoczenia Polskich Lekarzy Katolików, na którym p. prof. dr. Adam Wrzosek wygłosi referat dyskusyjny p. t.: „Kilka uwag o powojennym kryzysie kultury europejskiej“. — Wstęp wolny dla lekarzy i studentów medycyny. Dnia 26. b. m. o godz. 7-ej w kośc. św. Jerzego zostanie odprawiona załobna Msza św. za duszę ś. p. Dr. Czesława Tełgi — członka Koła.

KÓŻNE

Związek Propagandy Turystycznej zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich organizacji i stowarzyszeń, które w roku 1939-ym projektują większe zjazdy w Wilnie, ażeby zechciały porozumieć się z Z. P. T. w sprawie terminu, ilości uczestników i t. p. Dane powyższe pozwalają na opracowanie programu imprez wileńskich w roku przyszłym. Celem uniknięcia niepotrzebnej rywalizacji program miejscowy zostanie uzgodniony z kalendarzykiem imprez w całej Polsce. — Informacje należy kierować do Biura Z. P. T. (Mickiewicza 32, tel. 21-20, godz. 9—15) do dnia 30 października 1938 r. — Na rodziny poległych z Ołty, złożyły członkinie Narodowej Organizacji Kobiet w Wilnie zt. 25.10. Suma ta przekazana została Zarządowi Głównemu N. O. K. w Warszawie, który prześle pieniądze złożone przez wszystkie oddziały N. O. K. łącznie, rodzinom poległych rodzaków z Ołty. — Wycieczka dla radjosłuchaczy. — Uczestnicy wycieczki zwiędzają w niedzielę, 23 października Stację Nadawczą na Lipowce. Ilość uczestników ograniczona. Kartki będą rozdawane od 10.45 na miejscu zbiórki pod węg. św. Jana. Wycieczka ruszy o godz. 11-ej. — „Wilmianie poznajcie Wilno“ — W najbliższą niedzielę dnia 23 października br. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiędzi Gminę i cerkiew starobrzędowców na Nowym Świecie. Szczegółowych objaśnień udzieli jeden z członków Gminy. — Zbiórka uczestników o godz. 12-ej przed głó-

3-GO LISTOPADA UROCYSTE OTWARCIE DROGI KOBRYŃ — PIŃSK

Ministerstwo Komunikacji ustaliło termin otwarcia odcinka drogowego Kobryń — Pińsk (135 km.) na dzień 3-go listopada roku bież.

W roku bieżącym zakończono budowę ostatniego odcinka wspomnianej drogi Duboja — Pińsk (ok. 30 km.). Na przestrzeni ok. 70 km. przed Pińskiem ułożono nowoczesną nawierzchnię w postaci kostki kamienna - betonowej (częściowo kostka kamienna)

Droga bita Kobryń — Pińsk posiada duże znaczenie gospodarcze i ogólnopństwowe — jest to jedyna droga bita łącząca Brześć nad Bugiem (pośrednio centrum kraju) ze stolicą Polesia. Na przestrzeni wielu kilometrów w pobliżu wspomnianego traktu Kobryń — Pińsk niema żadnej drogi twardej.

Otwarcie nowej drogi łączącej stolicę Polesia z centrum kraju będzie wielkim świętem zarówno dla mieszkańców samego Pińska, jak również dla ludności okolicznej. Z tych względów otwarcie nowej drogi odbędzie się bardzo uroczystie.

„MAJĄTEK ZDOBYWA SIĘ TEM — CO SIĘ OSZCZĘDZA, A NIE TEM — CO SIĘ ZARABIA

nem wejściem do Bazyliki. Udział w wycieczce 20 gr. od osoby.

TEATRY I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance. Dziś, w sobotę dnia 22 października świętna komedia Devala „Subretka“ w reżyserji Ziemowita Karpińskiego. Pierwsza sztuka z lekkiego repertuaru w tym sezonie zdobyła sobie pełne uznanie krytyki i publiczności. Do powodzenia sztuki przyczynia się interesująca i dowcipna treść oraz znakomita gra aktorów w osobach Jasińskiej - Detkowskiej, Korwin, Nawrockiej (Subretka), Ślaskiej, Jaśkiewicz, Martyki, Surzyńskiego, Wollejki. Oprawa dekoracyjna Jana i Kamili Goluśów. Ceny popularne.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 20-tej.

Jutro, w niedzielę dnia 23 b.m. o godz. 16 i 20-tej „Subretka“ — Devala.

Najbliższa premiera w Teatrze na Pohulance! Najbliższą premierą Teatru Miejskiego na Pohulance, będzie sztuka angielskiej autorki Keith Winter „MARIELA“. Była ona prawdziwą sensacją teatralną na scenach londyńskich, gdzie grana była przeszło dwa lata z olbrzymim powodzeniem i wzbudzała ożywione dyskusje. Sztukę przygotowuje reżyserstwo dyrektora Kiełanowski, a obsadę aktorską tworzą doborowe siły teatru.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“. Występy J. Kulczyckiej. — Dziś ostatnia nowość scen zagranicznych widowisko w 12 obrazach „Zakochana Królowa“, wyróżniająca się oryginalną fakturą, nowoczesną muzyką, humorem, oraz barwnością obrazów. Bohaterką wieczoru jest Janina Kulczycka na czele świetnie zgranego zespołu.

Jutrzejse widowiska w „Lutni“. — Teatr dla dzieci jutro o godz. 12 m. 15 wystawia wesołe, barwne fantastyczne widowisko w 6-ciu obrazach „Kopciuszka“ — pocz. o godz. 12 m. 15. Popołudniówka jutrzejsza. — „Wiktoria i jej huzar“, ta najbogatsza w melodie i treść operetka Abrahama grana będzie jutro po cenach niższych o g. 4 m. 15 po pol.

„Zakochana Królowa“. — Jutro o godz. 8 m. 15 grane będzie piękne wystawione, wartościowe widowisko w 12 obrazach „Zakochana Królowa“, które grane jest jednocześnie z Wilmem na wielu scenach zagranicznych. Otwarcie sezonu zimowego w Lutni. — Sezon zimowy 1938/39 zainauguruje opera narodowa „Krwawicy i Górale“ w opracowaniu, z prolegiem i epilogiem piora D-ra Zygmunta Nowakowskiego, a reżyserji K. Wyrwicz - Wichrowskiego.

CO GRAJĄ W KINACH?

- ADRJA: — „Huragan“. CASINO: — „La Habanera“. HELJOS: — „Ludzie za mgłą“. JUTRZENKA: — „Tajemnica panny Brink“. MARS: — „Tyrant“. K. P. W. „OGNISKO“: — „Miłość i tzy kobiecy“. PAN: — „Gehenna“. R. K. „ZNICZ“: — „Utan Księcia Józefa“.

Ofiary

Bezmienne dla „Matężstwa w nęczy“ zł. 5 (pięć).

Sensacyjna zmiana w Pudrach do Twarzy

Precz z nienaturalnym wyglądem „maquillage'u”

NOWY PUDER NIEWIDOCZNY NA SKORZE. NADAJE CUDOWNE NATURALNE PIĘKNO.

Eleganckie Francuzki lansują nową modę. Znalazły one nowy puder do twarzy, nadający brzoskwinową cerę bez śladu polysku przez cały dzień.



Tajemnica polega na nowym sposobie fabrykacji, dzięki któremu najcenniejszy puder, trzykrotnie przesyłany przez jedwabne sito, jest zmieszany z Podwójną Pianką Kremową. Ten najnowszy system — wynik długoletnich dociekań francuskich chemików — został obecnie opatentowany przez firmę Tokalon. Puder Tokalon kładzie na zawsze kres polyskowi nos i tłustości skóry. Nadaje niezwykle piękną cerę, która pozostaje absolutnie matowa przez 8 godzin. Ani wiatr, ani deszcz lub poenie się nie spowodują już polysku. Pani skóra o ile używa Pani Pudru Tokalon „matującego” sypuranego według oryginalnego francuskiego przepisu — nakołmitemu paryskiego Pudru Tokalon. Nuda cerze Pani świeżość i piękno płatków różanych i spotęguje w dwójnasób Jej urodę. Żądaj Pudru Tokalon — istnieje w 10-ciu przeliczonych odzieniach. Żł. 1.40 i Żł. 2.50.

OPIEKA NAD GROBAMI ŻOŁNIERZY Z.O.R.

BRASŁAW. Rozsiane po całej Brasławszczyźnie groby obrońców Ojczyzny z wojny polsko-bolszewickiej oraz groby miejscowych powstańców. t. zw. „Zielonych” zmusiły społeczeństwo Brasławszczyzny do zorganizowania oddziału gminnych oraz oddziału powiatowego Polskiego T-wa Opieki nad Grobami Bohaterów.

Obecnie na terenie pow. brasławskiego działa Oddział Powiatowy i 15 Oddziałów Gminnych tego T-wa, które roztoczą opiekę nad grobami poległych w wojnie światowej, w wojnie polsko-bolszewickiej, grobami „Zielonych” i innymi, gdyż na terenie Brasławszczyzny znajduje się jeszcze w Widzach grób generała wojsk polskich powstańców z roku 1863 Tomasza Wawrzackiego. Grób ten wymaga również dużej opieki ze strony społeczeństwa.

Oddziały T-wa oprócz opieki nad grobami mają przystąpić do budowy pomników i wmurowywania tablic pamiątkowych.

13-LETNIA WYKONAWCZYNI PIOSENEK W RADJO

NIEŚWIEŻ. Amatorski stały zespół śpiewaczy p.n. „Fala Niemeńska”, który koncertował przed mikrofonem polskiego radia podczas transmisji święta K.O.P. w Stołpcach, został zaangażowany na kilka występów przed baranowicką stacją radiową. W „Fali Niemeńskiej” śpiewać będzie młodzieńca 13-letnia utalentowana śpiewaczka Halina Rosłoneńska, która swą wspaniałą barwą i wysoką skalą głosu, wzbudziła podziw słuchaczy radiowych wstępując w audycji śpiewno-muzycznej podczas święta K.O.P. w Stołpcach.

„OSZCZĘDNOŚĆ UCZY POLEGAĆ NA SAMYM SOBIE”.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Poznań — Wrocław w piłce nożnej

POZNAŃ. W nadchodzącą niedzielę we Wrocławiu odbędzie się mecz piłki nożnej Poznań — Wrocław. Drużyna Poznań wyjedzie na mecz w składzie następującym:

Jankowiak, Ofierzyński, Twórz, Lis, Kaźmierczak. Sobkowiak, Schreier, Białas, Gendera, Narożny, Skrzypczak.

W składzie powyższym udziału brakuje Scherfkego i Danielaka.

O piłkarski podokręgi Zaołański

KATOWICE. W Katowicach odbyło się posiedzenie sąsiadkiego O. Z. P. N., poświęcone sprawom utworzonego podokręgu zaołańskiego.

W posiedzeniu wzięła udział delegacja tymczasowego zarządu okręgu z komisarzem prof. Palowskim na czele.

Zarząd bez dyskusji zatwierdził wyniki prac komisji trzech cokoł założenia podokręgu, a następnie przyjął do wiadomości program święta sportowego w Katowicach w dniach 22 i 23 b. m.

W święcie tem weźmie udział około 3.000 sportowców, a nadto harcerze, sokoli i t. d.

Rewanżowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami piłkarskimi Górnego Śląska i Śląska Zaołańskiego odbędzie się 6-go listopada b. r. w Katowicach.

Chmielewski zostaje w Ameryce

NOWY JORK. Zbyszko Cyganiewicz, któremu udało się załatwić formalności, aby Chmielewski mógł pozostać w Ameryce jeszcze parę miesięcy, czyni obecnie starania, aby bokser nasz wystąpił w zimie w Nowym Jorku w walce z poważnym przeciwnikiem.

W Portlandzie na mecz Chmielewski — Jack Dempsey przybyło 13 tysięcy widzów, znacznie powyżej wszelkich oczekiwań.

Cyganiewicz oświadczył korespondentowi PAT., że Chmielewski wróci się do trudniejszych walk. Sam Cyganiewicz, który ostatnie miesiące spędził w Chmielewskim nad Atlantykiem, trenując przez cały czas, zapowiedział swój własny powrót na ring w najbliższym czasie.

U nas i gdzie indziej

ŁÓDŹ. — Zakończona w Łodzi walki zapasnicze w stylu wolno-amerykańskim o mistrza Polski przyniosło zwycięstwo drużynom zapasnikom Warszawy — 18 punktów, przed Śląskiem 11 pkt. i Łodzią 10 pkt.

Indywidualnie tytuły mistrzów zdobyli:

W wadze koguciej — Szuraj (Śląsk)

W piórkowej — Kulesza (Łódź)

W lekkiej — Kuligowski (Śląsk)

W półśredniej — Szajewski (Warszawa)

W średniej — Bajorek (Kraków)

W półciężkiej — Krasnalski (Śląsk)

W ciężkiej — Jakubowski (Łódź)

NOWY JORK. Najlepszy tenisista świata, oDnald Budge, przechodzi definitywnie na zawodostwo i w dniu 9 stycznia 1939 roku rozegra w Madison Square Garden pierwszy swój mecz jako zawodowiec, z Amerykaninem Vines'em.

Następnie projektowany jest kilkanaście spotkań Budge'a z Vines'em i z Anglikiem Perrr. W ciągu pierwszego roku zawodostwa Budge zagwarantowany ma dochód w wysokości 130 tysięcy dolarów.

ZAGRZEB. W meczu piłkarskim Zagrzeb zremisował z Białogrodem — 1:1 (0:0).

PARYŻ. Kolarz francuski Ronaudin ustanowił nowy rekord świata na dystansie 1 mili, z wynikiem 1:55,2 m.

LONDYN. Angielska agencja telegraficzna Reuter, donosi, że czołowy tenisista niemiecki von Cramm wypuszczony został z więzienia.

SZTOKHOLM. Szwedzka Lundström ustanowiła nowy rekord Szwecji w rzucie dyskiem, mając wynik — 44,38 m.

KRAKÓW. W związku z narciarskimi mistrzostwami świata jakie odbędzie się w Zakopanem w lutym 1939 r. oraz spodziewanym licznym przyjazdem turystów zagranicznych, a zwłaszcza angielskich, zorganizowany zostanie wkrótce w Londynie pokaz polskiego przemysłu sportów zimowych i artykułów pokrewnych.

Pokaz ma zilustrować społeczeństwu angielskiemu, jakie istnieją możliwości zaopatrzenia się w artykuły sportowe na terenie Polski, a szczególnie Zakopanego.

NOWY JORK. Stany Zjednoczone zgłosiły już swój udział w narciarskich mistrzostwach FIS w roku 1940.

NOWY JORK. Bokser angielski wagi ciężkiej, Tommy Farr, jeden z niewielu pięściarzy, którzy ulegli Joe Louisowi w 15 rundach tylko na punkty został zdyskwalifikowany za niedotrzymanie kontraktu walki.

Jak wiadomo, w roku 1937 Tommy Farr walczył z Schmellingiem, zgodnie z decyzją brytyjskiej komisji bokserkiej. Zobowiązania tego Farr nie dopełnił i wskutek tego został zdyskwalifikowany przez władze angielskie.

Nie wiadomo, czy bokserkie władze Stanów Zjednoczonych dyskwalifikację powyższą akceptują.

LIPSK. W Lipsku odbył się bieg maratoński w konkurencji ogólnoniemieckiej. Zwycięzcą berlińczyk Puch w czasie 2:48:48;6 godz.

RZYM. Wkrótce rozpoczęta zostanie budowa wielkiego pałacu sportowego w Rzymie. Otwarcie tej wielkiej budowli nastąpił ma 1942 roku.

Pałac sportowy wyposażony będzie w następujące urządzenia sportowe: tor kolarski, żużlowa bieżnia lekkoatletyczna, plac do koszykówki, arena bokserka i dwa korty tenisowe.

ZACHOROWANIA ZAKAŻNE

WILNO. Wedle wyliczeń zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne występujące w mieście, zanotowało w w. w. wileńskich, w czasie od 9 do 15 b. m. następujące wypadki: 38 jaglicy, 19 gruźlicy, 17 odry, 14 płonicy, 12 błonicy, 8 ksztuśca, 5 (w tem 1 zgon) duru brzuszego, 3 ospówki, 3 rzy, 2 grypy, 1 duru płamistego, 1 ragn. zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, 1 zakażenia płodowego, 1 świnki.

GIELDA ZBOŻOWO — TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

z dnia 21 października 1938 r.
Żyto I standart 15.— 15.50
Żyto II standart 14.50 15.—
Pszonica I standart 20.75 21.25
Pszonica II standart 19.75 20.25
Jęczmień III standart 14.75 15.25
Owies I standart 15.75 16.25
Gryka I standart 17.50 18.—
Gryka II standart 16.75 17.25
Mąka żytnia g. I 0—50% 29.25 29.75
Mąka żytnia g. I 0—65% 26.25 26.75
Mąka żytnia razowa 0—95% 20.25 21.
Mąka pszen. g. I 0—50% 40.— 40.75
Mąka pszen. g. I-a 0—65% 38.75 39.25
Mąka psz. g. II 30—65% 32.50 — 33.—
Mąka pszen. g. II-a 50—65% 26.25 27.
Mąka psz. g. III 65—70% 20.50 21.00
Mąka pszenna pastwana 16.— 17.—
Otręby żytnie przemiału standartow. 8.75 9.25
Otręby pszen. średnie przemiału stand. 9.50 10.—
Lubin niebieski 8.— 8.50
Siemie lniane bez worka f-co wag. st. żaład. 44.50 45.25
Len trzep. Wolożyn b. I. sk. 216.50 15.60 16.—
Len trzep. Horodziej b. I. sk. 216.50 18.40 18.80
Len trzep. Traby b. SPK sk. 216.50 15.60 16.00
Len trzep. Miory b. I. sk. 216.50 13.20 13.60
Len czesany Horodziej b. I. sk. 303.10 21.10 21.50
Targ mocz. asort. I/II-50/50 sk. 173.20 680 — 720.
Targ. Wolożyn I/II-50/50 sk. 173.20 850 — 890.—

Nowy Zakład Dentystyczny

W Pińsku przy ul. Dominikańskiej został otwarty nowy gabinet dentystyczny p. Dr. PAULINY BIAŁOGUSKIEJ z Wilna. Godziny przyjęć od 9 do 17.

CENY NABIAŁU I JAJ

Ceny nabiału i jaj notowane od dn. 21 bm. przez Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, oddział w Wilnie, w złotych za 1 kg.:

MASŁO:		
wyborowe	3,10—3,40	hurt detal
stolowe	3,00—3,30	
solone	3,10—3,40	
S E R Y:		
edamskie czerwone	2,25—2,60	
edamskie żółte	1,70—2,00	
litewskie	1,60—1,80	
JAJA na wagę:	1,80—2,00	

Programy radiowe

WILNO

Sobota, 22 października 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. Patrz program warszawski. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka popularna. 8.30 Czytanka wiejskie. Patrz program warszawski. 11.25 Utwory J. S. Bacha na orkiestrę. Patrz program warszawski. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 — Audycja życzeń dla dzieci wiejskich w opr. Cioci Hali. 13.35 Muzyka kameralna. Patrz program warszawski. 16.15 Kronika literacka. Ok. 16.50 W przerwie: „Nicolò Paganini” — feljton Sergjusza Komera. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Sobótka speakeera — prowadzi Lech Beynar. 18.30 — Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Wiązanki operetkowe w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. Patrz program warszawski. 22.55 Rezerwa programowa. Patrz program warszawski. 23.05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

Fala 577 mtr. Sygnał tąbka K.O.P. Sobota, 22 października 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Wiadomości z naszych stron. 8.20 Muzyka (płyty). 11.25 Z oper Rymski - Korsakowa (płyty z Warszawy). 18.00 „Praca oświatowa w domu ludowym” pogadanka dla młodzieży. 18.10 Muzyka taneczna (płyty). 18.30 Zakończenie aud.

WARSZAWA

Sobota, 22 października 1938 r.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.35 Muzyka (płyty). 7.00 Dzieńnik poranny. 7.15 Muzyka (płyty) — 7.45 Gimnastyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Z oper Rymski - Korsakowa — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Wiadomości dziennika radiowego. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Kronika literacka w opracowaniu prof. Andrzeja Tretiaka. 16.30 Popołudniowy koncert w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Grzegorz Fitełberga z udziałem Witolda Myszkowskiego — śpiew. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Wiązanki operetkowe w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 — Koncert muzyki lekkiej i tanecznej. — 22.55 Przegląd prasy. Ostatnie wiadomości. 23.05 Wiadomości z Polski (w języku obcym).

WARSZAWA

Niedziela, 23 października 1938 roku

7.15 Pieśń „Serdeczna Matko”. — 7.20 Koncert poranny. 8.00 Dzieńnik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.25 Regionalna transmisja z Zyrardowa. — 11.05 Heinrich Schütz — koncert. 11.45 Nasz program literacki w sezonie jesienno-zimowym — omówi Witold Hulewicz. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Muzyka obiadowa. 14.40 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Recital skrzypcowy Max Struba. 17.00 Tygodnik dziękujemy. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali hotelu „Bristol”. 19.30 Kamil Saint - Saens — (płyty). 20.15 Przegląd polityczny. — 20.25 Przerwa. 20.30 V Koncert światowy. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.10 Transmisja fragmentów międzynarodowego meczu piłkarskiego „Polska — Norwegia”. 21.45 Zbiornik wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski (w języku obcym). 23.15 Patrz program Warszawy II.

Dramat czystych serc w walce o szczęście
„GEHENNA” Wg. najpoczytniejszej powieści **HELENY MNISZEK.**
 Lidja Wysocka, Benita, Cwiklińska, Zacharewicz, Samborski, Łoziński, Fertner, Grwid. Kolorowy nadprogram.

HELIOS | Najpiękniejszy film, którym zachwycą się świat
 Chłuba i duma kinematografii francuskiej.
„LUDZIE ZA MGŁĄ (Quai de Brumes)”
 W rol. gł. Niezapomniany bohater f. „Towarzysze Broni” **Jean Gabin** i wielka tragiczka **MICHELE MORGAN.**
 Nadprogram: kolorowa atrakcja Disney'a i aktualności.

CASINO | Wspaniały film **„La HABANERA”**
 W roli głównej genialna artystka i śpiewaczka **Zarah LEANDER**
 Piękny nadprogram.

MARS | DZIŚ początek o godz. 4-ej. Genjusze ekranu **CONRAD VEIDT** oraz **SESSUE HAYAKAWA**
 w najnowszym rewelacyjnym filmie prod. francuskiej p. t.
„TYRAN”
 Piękny nadprogram.

Zamlejska KAWIARNIA
„Leśniczówka”
 przy ul. Dzielnej 54 (Zwierzniac)
 będzie przez okres jesienny i zimowy **czynna.**
 FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

Akuszerka
Zofia Majewska-Kubińska
 ul. Połocka 1 m. 2.
Kupno i sprzedaż

Firma chrześcijańska
FUTRA
L. ŁOPUSZAŃSKI
 Zamkowa 4.
 Wykonuje futra karakułowe, fokowe, dachy, przefasonowane, odświeża. Wszelkie reperacje uskuteczna z fachową dokładnością.

FOLWARK sprzedam ładnie położony. Las, park, sad. Budynek 8 ha w pobliżu Jerozolimki — Kalwarja. Informacje — Wilno, Kalwaryjska 12 m. 5 od godz. 4 do 6 wiecz. 4864—2995
OKAZYJNE do sprzedania futro damskie — dacha tiulenie, skunksowy kołnier i mufta, spód pod męskie futro, — piękne miodo niedźwiadki, kożuszek męski, 2 łózka dębowe (jasne z materacami), 1 szafka nocna, — adresem w „Słowie”. 4814—2955

RADJO-APARAT
 dla wsi 3 zakresowy z głośnikiem dynamicznym w komplecie got. 150 zł.
MICHAŁ GIRDA
 MICKIEWICZA 7. TEL. 16-28.

Lokale
 POSZUKUJĘ 3 — 4 pokojowego mieszkania. Pożądane z wygodami. Zgłoszenia do Administracji „Słowa” sub „Oficer”. 4895—3010
 DO WYNAJĘCIA lokal 5-pokojowy z łazienką i nowo urządzonej wygodami. — Zauł. Świętojeński 3. Wskaże dozorca. 3020

Teraz czas sadzić — zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą
DRZEWA OWOCOWE
Ogrodnictwo W. WELER
 Wilno, Sadowa 8. Tel. 10-57
 Cennik na żądanie.

3 POKOJE z wygodami, na parterze do wynajęcia. Białostocka 6 m. 7.
 MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA 3 pokojowe z kuchnią. — Antokol 601 m. 3. 4914—3015

OBUWIE
 dla wszystkich
 największy wybór
 pantofli rannych
 gimnastycznych
 treningowych
W. NOWICKI WILNO WIELKA 30
 Obuwie sportowe, narciarskie.

1 LUB 2 POKOJE z kuchenką niedrogo poszukuję. Zgłoszenia do Administracji dla A. M.
 POKOJ ładny, umeblowany, ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Teatralna 9 m. 8. 4918—3019.

GRUŻLICA PŁUC
 jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosują pp. lekarze
„Balsam Trikolan — Age”
 który ułatwiający wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

RZĄDCA — administrator z 15 letnią praktyką poszukuje zarządu majątku od zaraz. Łaskawe zgłoszenia: Biuro pośrednicze S. Szeronos — Śniadeczych 4 m. 2.

Kekrologi, Ogłoszenia i ws. elkie Komunikaty do „SŁOWA”
 na bardzo dogodnych warunkach przyjmujemy
BIURO OGŁOSZEŃ
Stefana GRABOWSKIEGO
 w Wilnie. Garbarska 1. Tel. 82.

Poszukują pracy
 WYCHOWAWCZYNI poszukuje pracy do dzieci w wieku przedszkolnym, zgłoszenia do Administracji „Słowa” dla B. A.
 PRACZKA szuka pracy w domach prywatnych. Róg Łotocka i Metropolitalnej 3 — 5.

Różne
 RODZINA BEZROBOTNYCH w bardzo ciężkich warunkach materialnych prosi Czytelników o pomoc pieniężną i ubranie dla chorej na gruźlicę córki w wieku lat 16. Matka poszukuje prania po domach prywatnych. Łaskawe ofiary kierować do Admin. „Słowa” dla „bezrobotnych”.

BYŁA nauczycielka w starszym wieku, bez sposobu do życia i opieki, caóra na ocy, błaga Sz. Czytelników o pomoc i odzież. Łaskawe ofiary kierować do Administracji „Słowa” — dla nauczycielki.

Noc wesoła i najprzyjemniej spędza się tylko w jedynym w Wilnie lokalu nocnym dancinowo-kabaretowym „PALAIS de DANSE” Mickiewicza 11
NAJLEPSZE PROGRAMY ARTYSTYCZNE **NAJLEPSZA ORKIESTRA JAZZOWA**
 Doskonała i wyśmienita kuchnia. **TEL. 593**

Konto P. K. O. Nr. 700.724

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz m/metrowy 1 szpalt w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz nadstawane m/m. 75 gr. Kronika reklam, m/m 1 zł. Drobne 15 gr. za wyraz. W numerach święteczn. oraz z prowincji o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelarycz. o 50 % drożej. Układ ogłosz. w tekście i za tekstem 6-cio szpaltowy. Adm. nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druk. Administracji nie obowiązują.